



# Kulturträgerzy w ofensywie

## Trzeba skończyć z propagandą niemiecką w Polsce!

„Berliner Tageblatt“ z 5 bm. publikuje „postulaty kultury niemieckiej“, która gwałtownie chce uszczęśliwić świat cały: opromienić go zorzą germańskiej mądrości. Bezcelność i pycha, wylażące z każdego słowa, rozpychającej się ordynarnej buty niemieckiej, przekraczają wszelkie wyobrażenia. „Nie chcemy germanizować kuli ziemskiej — głosi „Berliner Tageblatt“ — lecz chcemy tak kulturę naszą rozwinąć, aby każdy człowiek dobrej woli(!) mógł w niej odnaleźć zwierciadło świata oglądane niemieckimi oczami. Spełnimy to, dając cudzoziemcom w napewniejszy środek do osiągnięcia tego celu: naszą mowę niemiecką. Rozpowszechnienie mowy niemieckiej stawamy w punkcie centralnym naszego ruchu kulturalnego.“

„Do tego celu Niemcy według „Berliner Tageblattu“ dążyć będą następującymi środkami: tworzenie i utrzymywanie szkół niemieckich zagranicą; tworzenie niemieckich lektoratów i germańskich katedr na zagranicznych uniwersytetach; otwieranie kursów językowych w miejscowościach, gdzie niema szkół niemieckich(!); zaopatrywanie zagranicznych księgarń i instytutów w niemieckie książki; rozpowszechnianie niemieckich dzienników i czasopism zagranicą; rozpowszechnianie niemieckich filmów dźwiękowych, oper i sztuk teatralnych, wprowadzanie niemieckich odczytów przez zagraniczne radja(!!!); przyciąganie zagranicznych studentów i uczonych do niemieckich wyższych zakładów naukowych itd.

W bukietcie tych skromnych fiołków „kultury“ niemieckiej, która pragnie zapachnieć na całej kuli ziemskiej, kwiateczki te są — najwonnniejsze, najbardziej zaś żywo i bezpośrednio Polskę, a zwłaszcza nadgraniczne, zachodnie jej dzielnice — interesują.

Przyjrzyjmy się, jak ten pochód niemieczyński dziś już w Polskę uderza. Miasta nasze na Śląsku i na Pomorzu zavalone są bibułą niemiecką, gazetami i czasopismami, które szczerzą ostre zęby iglastego niemieckiego druku nawet po ulicznych kioskach! Z niemieckimi filmami walczymy nie od dziś; na deskach naszych teatrów ukazują się raz po raz niemiłe „wiltz'e“ niemieckie. Księgarnie, szkoły i kursy niemieckie, filmy, radjo i gazety — to wszystko sieci rozpięte przez żarłocznego pajaka, który bez obłonek jawnie i otwarcie krzyczy dziś na świat cały: „Chcemy, aby każdy człowiek dobrej woli mógł w kulturze(!) niemieckiej odnaleźć zwierciadło świata oglądane niemieckimi oczami. W centralnym punkcie naszego ruchu kulturalnego stawiamy rozpowszechnianie mowy niemieckiej!“

My Polacy nie chcemy „dobrodziejstw“ kultury niemieckiej: Mamy własną, polską, czcigodną i drogą nam ponad życie. W imię polskiej kultury i cywilizacji wołamy: precz z „kulturą“ niemiecką, precz z niemiecką bibułą i filmami!

To też w całej rozciągłości społeczeństwo nasze musi poprzeć inicjatywę, o której w odezwie Związku Obrony Kresów Zachodnich, czytamy co następuje:

„Przewrót polityczny na terenie Niemiec przyniósł szereg represyj i aktów teroru w stosunku do miejscowej ludności polskiej. Jednym z najistotniejszych przejawów tego teroru było zawieszenie niemal całej polskiej prasy mniejszościowej na cały okres wyborów do ciał parlamentarnych oraz samorządowych.

Możliwość wychodzenia prasy polskiej w Niemczech została wprawdzie przywrócona. Jednakże warunki wychodzenia tej prasy są nadal niestęchanie ciężkie, w szczególności ze względu na represje w stosunku do jej kolporterów i nawet czytelników. Równocześnie zaś zastosowane zostały środki represyjne w stosunku do szeregu pism polskich z kraju, którym zabroniono wstępu na teren Rzeszy Niemieckiej, pozbawiając w ten sposób ludność polską gazet, do których przywykła, i zmniejszając tem samem dalszy zasięg polskiego słowa pisanego.“

Związek Obrony Kresów Zachodnich zwraca się z apelem do społeczeństwa, wzywając je do nie popierania prasy niemieckiej, w postaci nabywania lub prenumerowania pism niemieckich, w szczególności zaś bezwzględne powstrzymanie wszelkich ogłoszeń dla prasy niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej, jak również o usunięciu całej prasy niemieckiej z polskich lokali kawiarnianych, restauracyjnych itp.

Niechaj równość praw ludności polskiej w Niemczech i ludności niemieckiej w Polsce przestanie być fikcją, a stanie się wreszcie realną rzeczywistością dnia codziennego. O to będziemy walczyć i w walce tej nie ustaniemy.

Po całej Polsce wzdłuż i wszerz mobilizuje się zwarty front przeciwwagi niemieczyń. W Katowicach spalono na

Rynku manifestacyjnie bibułę niemiecką. Zwłaszcza tu u nas na Pomorzu, te hasła walki z inwazją „kultury“ niemieckiej, którą tak reklamuje „Berliner Tageblatt“ a o której wszyscy wiedzą, co sądzić — powinny stać się obowiązkiem narodowym każdego obywatela. Powinny w czyn zamienić się codzienny i wszędzie obowiązujący. Precz z bibułą niemiecką z naszych kiosków, restauracji, i okien wystawnych, precz z niemieckimi filmami, książkami!

Każdy Polak szukać będzie „zwierciadła świata“ polskimi oczami w polskiej, ojczystej mowie i oddychać powinni naszą rodzimą kulturą.

„Kulturträgerzy“ do nas nie znajdują dostępu. Na ich zaborczość jedna jest odpowiedź: polski czyn i zdecydowany odpór wrogich zakusów.

# Dyplomatyczna gra w „ciuciubabkę“

## Przystawione krzeselko będzie puste

Memorandum Paul Boncour'a w sprawie dyrektorjatu czterech mocarstw omawia „możliwość“ współpracy między Anglią, Francją, Italią i Niemcami.

„Gazeta Polska“ pisze o stanowisku Francji, co następuje:

„Brak decyzji ze strony rządu francuskiego do powiedzenia wyraźnego „Nie“, może mieć bardzo rozmaite powody. Ale może mieć jeden tylko skutek. Ten właśnie przeciw któremu komunikat Havasa — tak mocno się zastrzeża: Pakt 4-oh rozbija Ligę Narodów i żadne zastrzeżenia nic tu nie pomogą.

Nie sposób załatwić spraw posiadających ogólne znaczenie w dwóch instancjach, z których jedna Rada Ligi, będzie odgrywała komedję przyjmowania postanowień powziętych już przez właściwą instancję, tj. przez Radę Czterech. Pakt Ligi nie da się pogodzić z „dyrektorjatem“.

Jeśli pakt czterech w tej czy innej formie dojdzie do skutku — zakończenie okresu dominującej roli Francji na kontynencie europejskim będzie tak samo nieuniknione, jak nieunikniona jest niemożliwość swobodnego poruszania się przez kość, kto się dał skuć w łańcuchy, nawet gdyby procesowi skuwania towarzyszyły najdalej idące „zastrzeżenia“.

Możnaby sądzić, że w Paryżu na tle o-wych „zastrzeżeń“ właśnie istnieją dość daleko posunięte iluzje. Sprostowanie jednej z tych iluzji ze strony polskiej, jest wprost obowiązkiem.

Mamy tu na myśli ów pasus komunikatu francuskiego, w którym mowa o „przystawianem krzeselku“. Komunikat mówi:

„...Ileokroć zagadnienie obchodzące bez pośrednio jakie państwo, będzie musiało być zbadane przez cztery mocarstwa, państwo zainteresowane zostanie wezwane do

## Hitlerowcy w Kolonji pobili do krwi Polaków

W Kolonji grupa osób, wśród których było kilku w mundurach partji narodowo-socjalistycznej, napadła na obywateli polskich: współpracownika konsulatu RP w Essen Lejka oraz prezesa Związku Polskich Robotników Rolnych Józefa Patkowskiego. Zostali oni pobici do krwi. Patkowski dotychczas przebywał w szpitalu. Prezydent policji Kolonji wyraził konsułowi polskiemu w Essen ubolewanie z powodu zajścia i zapewnił go że poczyni odpowiednie kroki, by podobne wypadki nie zdarzały się w przyszłości.

## Z Rady kolejowej

Pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Kolejowej ma się odbyć w początkach maja. Wznowienie działalności P. R. K., nieczynnej powitano z dużym zadowoleniem w sferach gospodarczych. Sfery te zainteresowane są w całości polityki komunikacyjnej i istnienie Państwowej Rady Kolejowej umożliwi wypowiedzenie wszelkich żywotnych postulatów na tym terenie.

uczestniczenia w obradach od samego początku“.

Co znaczy: ilekroć będzie mowa o kimś z poza „dyrektorjatu“ — tylekroć do czterech foteli zajętych przez przedstawicieli mocarstw zostanie przysunięte krzeselko, na którym zasiądzie „interesowany“ delikwent.

Nie możemy oczywiście mówić nic o innych. Ale nie wydaje nam się, aby Rząd Polski zechciał zgodzić się na tego rodzaju procedurę. Polska jest związana paktem Ligi Narodów i tem samem przyjęła za obowiązującą tezę szczególną procedurę załatwiania spraw międzynarodowych, jaką pakt Ligi przewidział.

Pozatem Polska jest gotowa oczywiście prowadzić zwykłe bilateralne rozmowy dyplomatyczne z każdym — wielkiem czy małym państwem. Ale Polska nie może być przez nikogo zobligowana do siadania na „przystawionem“ krzeselku wtedy, gdy ją o to poproszą. Liczenie na takie postępowanie sojusznika polskiego jest ze strony francuskiej iluzją. Sposób pogodzenia dotychczasowej polityki francuskiej z nową polityką Mussoliniego — przez „przystawione krzeselko“, nic nie załatwia i nic nie rozwiązuje.

Postanowienia Rady Czterech w żadnym wypadku nie będą dla Polski wiążące, gdyż jej „przystawione krzeselko“ będzie stale — puste“.

## Odczyt prof. Makowskiego w Paryżu

Na wydziale prawym uniwersytetu paryskiego wicemarszałek Sejmu b. minister sprawie dlności i profesor prawa karnego na uniwersytecie warszawskim p. Wacław Makowski wygłosił odczyt na temat zagadnień prawno-socjalnych oraz z zakresu nowych tendencji prawa karnego w Polsce.

## Sensacyjne aresztowanie w Niemczech

Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywołała wiadomość o aresztowaniu posła centrum i wiceprzewodniczącego Reichstagu Tomasa Essera. Stał on na czele Banku Rzemieślniczego w Euskirchen, w którym stwierdzono nadużycia pieniężne. Należał on również do zarządu Izby Rzemieślniczej w Kolonji gdzie stwierdzono niedobór w wysokości 1 i pół miliona marek Równocześnie z Esserem aresztowano 2 jego współpracowników pod zarzutem dokonania sprzeniewierzeń i fałszerstw. — Po złożeniu wyjaśnień Essera wypuszczono na wolność.

## Miasto Wrocław zawiesiło płatności

Magistrat m. Wrocławia postanowił zawiesić wszelkie płatności na okres dwóch lat. Decyzję swoją motywuje zarząd m. Wrocławia tem, że liczba bezrobotnych, którą miasto ma na utrzymaniu, wzrosła z 30 tysięcy osób w 1930 roku do liczby 130 tys. osób w roku bieżącym.

## Magistrala Śląsk — Gdynia

### Prace końcowe nad budową

Znaczenie magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia dla całego gospodarstwa narodowego, jak i dla polskiego przemysłu węglowego polega przede wszystkim na tem, iż stanowi ona najdogodniejsze bezpośrednie, z pominięciem Gdańska połączenie centralnego Zagłębia Przemysłowego z morzem polskiem, co dla zwiększenia zdolności wywozowej naszej wytwórczości przemysłowej, a zwłaszcza węglowej wysyłanej drogą morską zagranicę, posiada pierwszorzędne znaczenie. Magistrala ta jest ważnym połączeniem nie tylko dla Polski, lecz również i dla państw środkowo europejskich, t. j. dla Czechosłowacji, Austrii i Węgier, wysyłających swe towary przez Bałtyk. W ten więc sposób magistrala staje się równocześnie wielką linią o międzynarodowym znaczeniu tranzytowem i wywozowem.

Wobec dążenia czynników rządowych do oddania magistrali w jaknajkrótszym czasie do pełnej i normalnej eksploatacji, obecnie prowadzone są w szybkim tempie prace, związane z wykończeniem magistrali. Prowadzona jest więc budowa parowozowni, urządzana jest trakcja pomocnicza, sygnalizacja itp. W miarę postępu tych prac, zwiększających zdolność przepustową magistrali, ruch na tym szlaku będzie mógł ulec dalszemu zwiększeniu. Stosownie do porozumienia, zawartego między ministrem komunikacji a francusko - polskim towarzystwem kolejowem, eksploatację magistrali wykonywa prowizorycznie zarząd polskich kolei państwowych na rachunek Towarzystwa. Stan ten ma trwać do końca r. b. poczem eksploatację przejmie wymienione Towarzystwo.

## 16 procent ponad normę

### pokrycia złotem obiegu pieniężnego w Banku Polskim

Bilans Banku Polskiego na ultimo marca, wobec zmienionej na mocy ustawy zasady pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań nie uwzględnia dotąd stosowanego podziału pieniędzy i należności zagranicznych na zalozone i niezalozone do pokrycia. Obie te pozycje, wskutek wyeliminowania walut i dewiz ze statutowego pokrycia, zostały połączone w jedną. Stan tej pozycji w porównaniu z łączną sumą walut i dewiz w poprzedniej dekadzie powiększył się o 16.6 miljn. zł. do 96.8 miljn. zł. Wzrost ten nastąpił w wyniku zamiany części zapasu złota na dewizy. Zapas złota obniżył się o 22.9 miljn. zł. i wynosi obecnie 490.7 miljn. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 58.7 miljn. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 55.7 miljn. zł. do 597.3 miljn. zł., zaś pożyczki zastawowe o 3 miljn. zł. do 103.8 miljn. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o blisko milion zł. do sumy 48.1 miljn. zł. Pozycja „inne aktywa“ zmniejszyła się o 12.3 miljn. zł. do 128.7 miljn.

zł., natomiast pozycja „inne pasywa“ wzrosła o 14.8 miljn. zł. do 256.4 miljn. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 12. miljn. zł. do 138.7 miljn. zł. Obieg biletów bankowych, głównie wskutek wzrostu portfeli wekslowego powiększył się o 35.4 miljn. zł., podnosząc się do sumy 1.018.8 miljn. zł. Pokrycie złotem obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań, obliczone zgodnie ze zmienionym statutem, wynosi 46.40 proc., czyli 16.40 ponad normę statutową.

W ciągu ostatniej dekady marca Bank Polski przekazał zagranicę: 600.000 dolarów na obsługę 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, 467 tys. dolarów — 6 proc. pożyczki dolarowej, 1.178.000 dolarów na obsługę 6 i pół proc. pożyczki zapalcanej, 170.000 dolarów długu po likwidacyjnego (po-austriackiego) i 840.000 dolarów na wykup i obsługę bonów ministerstwa komunikacji. Łącznie wypłaty te wyniosły 29 milionów złotych.

KAZIMIERZ TEMPSKI.

# Ku rozwadze rolnikom pomorskim

Śledząc przebieg Walnego Zebrania Pom. Towarzystwa Rolniczego w dn. 23. 3. i widząc na niem od początku zorganizowaną opozycję przeciwko Zarządowi Głównemu, stwierdzam jednak, że oprócz chęci opanowania tej instytucji przez ludzi o wyrażnym obliczu partyjnym nie zauważyłem niczego, co bezpośrednio miałyby w sobie rzeczowe zarzuty przeciwko dotychczasowej działalności Towarzystwa. Jak dalece agitacja przeciwko Zarządowi była wniesiona od zewnątrz w szeregi członków Towarzystwa, tego dowodem, że niektóre wnioski o wotum niezaufania dla Zarządu były wniesione w terminie przewidzianym statutem, ale, jak zaznaczył p. prezes Donimirski na zebraniu, bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Inne, wniesione tak samo w terminie, był uzasadnione zarzutami wystarczająco wyjaśnionymi i odpartymi przez Prezesa. Gdyby nie to, że opozycja przybyła zorganizowana pod hasłem opanowania Głównego Zarządu Towarzystwa — to szereg przemówień wyjaśniających i odpierających zarzuty, byłoby całkownie wystarczającą dla zgodnego załatwienia porządku dziennego.

## Pod komendą partyjną

Z każdego przemówienia opozycji przebiegała, a cała jej taktyka uwidaczniała, że nie chodziło jej o rzeczową stronę zagadnień, lecz o utracenie ludzi, prowadzących przeważnie Towarzystwo od dnia jego powstania. Już pierwsze wystąpienie, dążące do odebrania przewodnictwa na zebraniu z rąk zasłużonego prezesa — już to wystąpienie zdradziło tendencję opozycji do odebrania zebraniu charakteru rzeczowego a do zmienienia go w rodzaj wtecu o właściwym w takich wypadkach poziomie.

Przy licznych głosowaniach, z których każde właściwie zawierało wotum zaufania lub niezaufania, roło się wokoło menderów, oni wydawali instrukcje jak głosować, im poddawali się przez nich zmobilizowani kółkowicze, widząc osoby w sukmanach i widząc posłów do Sejmu, jako prowadzących.

Jeden był tylko zarzut noszący pozory rzeczowości: zarzucono prezesowi mianowicie, że po zakończeniu t. zw. Tygodnia Rolniczego rzekomo nie przedstawił p. Prezydentowi Rzeczypospolitej wszystkich dezyderatów, uchwalonych przez „Zjazd Rolniczy Województwa Pomorskiego” w Tczewie. Prezes Donimirski jednakże odparł ten zarzut i wyjaśnił, w jaki sposób postulat Zjazdu w Tczewie zostały przez niego przedstawione tak na Walnym Zebraniu w Warszawie, jak i potem na audyencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Wymowa faktów

A więc o co chodziło? musi się każdy zapytać.

Chodziło widocznie o to, by właściwe powody utracenia Zarządu zataić, a utracenie to przeprowadzić w chwili, w której Rząd i ciała ustawodawcze wydały cały szereg ustaw i zarządzeń przynoszących po ważne ulgi większości osadników pomorskich — by w takiej chwili zademonstrować przeciwko Zarządowi P. T. R., „puczyc” kółkowiczów, że tych ulg jest za mało, że ulgi te „nikogo” zadowolnić nie mogą. Ponieważ P. T. R., jak wszystkie zresztą na całym terenie Rzeczypospolitej organizacje rolnicze, związane w „Związku Izby i Organizacji Rolniczych” współpracowało z władzami państwowymi i Rządem nad stworzeniem t. zw. ustaw ulgowych, więc chodziło o to, by zmanifestować przez obalenie Zarządu, że nie spełnił swego zadania, bo współpraca z Rządem dała jakoby efekt niedostateczny.

Zamiast przypomnieć sobie, że za czasów, gdy rządziły partje w Sejmie, uchwalano drogą przeróżnych kompromisów takie ustawy nie-gospodarcze, jak nadmierne ubezpieczenia społeczne, zakazy wywozu zbóż dla obniżenia cen rolniczych, reformę rolną w jej niegospodarczym ujęciu z roku 1925 — opozycja operuje zarzutami przeciwko tym, którzy z Rządem współpracują, że Rząd i ciała ustawodawcze z ustaw

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kieszek, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatruwające organizm.

tych, które ona swego czasu przeprowadziła (o czym się jednak milczy), żadnych, albo w jej mniemaniu, niedostatecznych ulg udzielają.

## Tylko w współpracy z Rządem

Obecnie dopiero wspólnym wysiłkiem organizacji rolniczych i Rządu udaje się te ustawy pracować i gospodarce zło z nich, o ile możności usuwać. Nie twierdzą, by wszystko już było zrobione na drodze nawrotu do zdrowszych podstaw gospodarczych ustawodawstwa tyżącego życia na wsi. Jeszcze długa jest droga i bar

dzo żmudna. Ale jedno jest dla mnie jasne, że jeszcze piętzące się trudności gospodarcze mogą być tylko na drodze współpracy z Rządem zmniejszone.

Jeżeli komuś nie podoba się współpraca z Rządem, to niech nie wstępuje do organizacji gospodarczych, bo prowadzić polskie organizacje gospodarcze przeciwko jakimkolwiek Rządowi polskiemu było, jest i będzie nietylko bezowocnem, ale szkodliwym.

Tę słotną prawdę byli powinni mieć przed oczami ci, którzy na zebraniu 23. 3. 1933 r. przeprowadzili uchwały podług swojej myśli.

## Na Węgrzech o Polsce

W znanej i bardzo dla Polski życzliwie usposobionej gazecie węgierskiej „Magyarság” ukazał się dłuższy artykuł wstępny p. t.: „Rewizja a Polska”. Autor tego artykułu p. Ajtay pisze, iż zupełnie zrozumiałem jest, że Polska występuje przeciw tendencjom rewizjonistycznym, gdyż terytorja, które Polska po wojnie otrzymała, były kiedyś w drodze rozbiorów od niej oderwane. Autor podkreśla, zrozumiałą konieczność dostępu Polski do morza i stwierdza, że zmartwychwstanie Polski w jej granicach było dziełem sprawiedliwości dziejowej.

W dalszym ciągu swego artykułu p. Ajtay pisze o dobrych stosunkach między Polską i Węgrami i stwierdza konieczność utrzymania takich stosunków.

**Popieraj L. O. P. P.**

# Nasza pozycja w Czechosłowacji

## Polska na Targach praskich

### Lekarze czescy przyjadą na Pomorze

(Korespondencja własna).

Praga, w kwietniu.

W stosunkach czechosłowacko-polskich dokonują się wielkie przemiany: oba społeczeństwa coraz wyraźniej dążą do rozbudowy wzajemnych stosunków. Najbardziej uchwytne są te dążenia w stosunkach gospodarczych. Jakkolwiek toczące się od przeszło roku rokowania o traktat handlowy między Czechosłowacją i Polską

nie doprowadziły do rezultatu, to jednak przypuszczać należy, że na jesień sprawy te zostaną ostatecznie zakończone. Wśród takiej właśnie atmosfery Rząd polski poraz pierwszy w ciągu 15 lat wziął oficjalny udział w Międzynarodowych Targach Praskich, które ilością wystawców, zwiedzających i dokonywanych transakcyj wysunęły się na czoło targów europejskich.

## Nasze sukcesy handlowe

Nasz udział w Targach Praskich, który zorganizował Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie, wypadł pod każdym względem imponująco i jest chlubnym świadectwem naszej propagandy ekonomicznej. Nie tylko sukcesy moralny odnieśliśmy w Pradze, ale i poważny materialny rezultat. Polska wprowadziła na rynek czechosłowacki nowe partie towarów tylko dzięki Międzynarodowym Targom w Pradze. Targi Praskie, pozostające pod sprężystym kierownictwem prezydenta Barty i gen. dyr. dr. Franciszki Żółki, po silnych wstrząsach wewnętrznych w momencie nateżenia fali depresji gospodarczej święcą zasłużony sukces. Dzieje się to przedewszystkiem dlatego, że P. V. V. są spółką akcyjną, w której państwo uczestniczy w 50 procentach.

Polska uzyskała przydział dewiz na sumę 2 milionów koron dla transakcyj zawartych na targach, choćby nawet samo zamówienie miało być wykonane w kilka miesięcy później. Popyt towarów polskich na Targach Praskich był tak wielki, że w ciągu pierwszych czterech dni targowych cały zapas dewiz został wyczerpany. Gdyby ten rodzaj preferencji dewizowych był większy, suma naszych obrotów na P. V. V. przekroczyłaby kilkanaście milionów koron cz.

Sfery rządowe jak i gospodarze powitały udział Polski na P. V. V. z w pełniem zadowoleniem; ich odpowiedzią będzie oficjalny udział Czechosłowacji, już w dniu 30 kwietnia na Targach Poznańskich. Instytucja targów międzynarodowych zyskała na znaczeniu; na odcinku czechosłowacko-polskim wprowadzają one nowe metody handlu. Dotychczas broniliśmy się przed koncepcją handlu kompensacyjnego; w tej chwili mamy wiadomość, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu w Warszawie przychyliła się do clearingu na sumę 8 do 12 milionów koron cz. dla transakcji na Targach w Poznaniu.

Targi Praskie mogą mieć również poważne znaczenie dla życia gospodarczego Pomorza. Zerwać trzeba z tradycją Łépska.

Główną zasługę około urządzenia pierwszej polskiej wystawy gospodarczej na Targach Praskich posiadają poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. dr. Wacław Grzybowski, dyrektor Państw. Instytutu Czechosłowackiego, Marjan Turski i konsul Marjan Kossow; do pełnego powodzenia tej wystawy przyczynili się przedewszystkiem: twórca i organizator działu polskiego pp. radca Stanisław Geyer z P. I. E., radca handlowy poselstwa dr. Münnich i referent handlowy konsulatu p. Rudolf Gilar.

## Na Pomorze

W tej atmosferze ogólnego uznania dla wiedzy przyjazdu do Pragi polskiego ministra spraw zagranicznych p. Becka, który

*Masz skórę popiekana, skórkę?  
Używaj Kremu Nivea*

## Za ścisłą współpracą z Gdynią Uchwały zreszeń przedstawicieli handlowych

W dniach 1 i 2 b. m. odbył się zjazd Rady federacji zreszeń przedstawicieli handlowych Rzeczypospolitej. Na zjazd przybyli liczni delegaci z wszystkich przemysłowo-handlowych ośrodków Polski. W imieniu ministerstwa przemysłu i handlu powitał zjazd wiceminister Dołęga, podkreślając doniosłą rolę, jaką przedstawiciele handlowi powinni odegrać przy eksporcie i ożywieniu obrotów wewnętrznych. W imieniu Państwowego Instytutu Eksportowego przemawiał dyr. Turski, który poświęcił uwagę stosunkom panującym w Niemczech, w imieniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie — minister Klarner, zwrócił uwagę, że w chwili obecnej obowiązkiem przedstawicieli handlowych, zastępujących firmy zagraniczne,

jest przedstawić swoją działalność na korzyść firm krajów, które znajdują się z Polską w przyjaznych stosunkach.

W toku obrad zjazdu wygłoszono kilka zasadniczych referatów m. in. referat o rozwoju Gdyni i roli w tym zakresie przedstawicieli handlowych. Zjazd uchwalił szereg rezolucyj, dotyczących spraw ścisłe zawodowych, a poza tem zalecił przedstawicielom handlowym usilnie propagować korzystanie z Gdyni i polskich okrętowych linii komunikacyjnych, współdziałać przy ożywieniu obrotów wewnętrznych oraz skierować działalność przy imporcie na te kraje, w których towar polski znajduje przychylnie przyjęcie.

jest oczekiwany tu z prawdziwą niecierpliwością wobec obecnej sytuacji międzynarodowej. Równocześnie Czechosłowacja czyni g. i. a. c. k. w. przygotowanie do wzięcia udziału we wszechświatowej wystawie higieny w Poznaniu, jaka odbędzie się we wrześniu r. b. Dzięki przychylnemu dla nas, jak zawsze, stanowisku min. dr. Edwarda Benesza, Rząd Republiki weźmie w tej wystawie oficjalny udział.

Na kongres lekarski w Poznaniu wybiera się 350 osób z Czechosłowacji; wycieczka ta zwiedzi całe Pomorze, zatrzymując się w Toruniu i Gdyni. Energičną akcją przygotowawczą kierują tu z podziwu godną energią dr. Józef Malik i dr. Adolf Ribrid.

## O wspólny front współpracy

W chwili obecnej Czechosłowacja przeżywa ciężki kryzys, który powiększają deficytowa gospodarka przedsiębiorstw państwowych zwłaszcza kolei dających 5 milionów k. cz. dziennego deficytu, ogromny spadek wydobycia węgla i górnictwa bezrobocie, ogromne obniżenie eksportu czeski, bezrobocie — 918.000 w marcu i zachwianie równowagi budżetowej.

Stanowisko Polski w dotychczasowych rokowaniach handlowych, które toczą się niezależnie od wprowadzenia naszej nowej taryfy celnej, jest podyktowane realizmem gospodarczym. Rokowania handlowe winny więc iść nadal w kierunku rozbudowy wzajemnych stosunków czechosłowacko-polskich na niekorzyść Niemiec, bo nie wolno nam dłużej płacić pracą robotnika polskiego i czeskiego za importowane z nad-Szprewy towary. Pieniądże te Niemcy obraceją na akcję skierowaną przeciwko nam samym; musimy sobie to należycie uświadomić. Rokowania handlowe czechosłowacko-polskie powinny być rozwiazane rozsądnym kompromisem. Rozumiemy, że Czesi dążą do zmniejszenia salda wymiany towarowej z Polską, ale muszą sobie uświadomić, że nigdy w handlu z Polską nie mogą być i nie będą aktywni; wynika to bowiem ze struktury gospodarczej obu państw.

## Co trzeba zmienić?

Przy tej sposobności podkreślić trzeba, że zasadniczym produktem naszej umowy z Czechosłowacją jest kontyngent węgla, którego Czechosłowacja nie honoruje, powołując się przy wykonywaniu na brak dewiz, pomimo, że węgiel jest importowany z Niemiec. Wobec bezwzględnie wspólnego frontu Czechosłowacji wraz z Małą Ententą i państwami bałtyckimi w zakresie całkowicie i bez zastrzeżeń z pokrywa się całkowicie i bez zastrzeżeń z polityką Rządu Polskiego wspomniany fakt polityki gospodarczej wygląda conajmniej dziwnie.

Głęboko wierzymy, że rozum i matematyka polityczna obu stron zapewni wspólne korzyści kontrahentom w zakresie politycznym, gospodarczym i kulturalnym stosunków czechosłowacko-polskich.

Tymczasem owoce ostatniego oficjalnego udziału Polski w Targach Praskich będzie zbierać cała Polska.

Marjan Wojdyła.

# Natura dąży do równowagi płci

## O swoje prawa upomina się, gdy więcej jest kobiet lub mężczyzn

Oddawna zwrócono uwagę na fakt, iż w większości krajów kobiety mają przewagę liczebną nad mężczyznami. Zwłaszcza dotyczy to krajów europejskich, wówczas gdy w tych krajach, we wzroście ludności których bierze lub brała udział wybitny emigracja, stosunki układają się wręcz odwrotnie. Tak więc w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Australii, kobiety stanowią mniejszość, co jest zresztą całkiem zrozumiałe, gdyż emigrują przedewszystkiem mężczyźni, którzy dopiero później sprrowadzają z kraju macierzystego rodziny.

Nie wchodząc wszakże w przyczyny, dlaczego kobiety mają przewagę liczebną nad mężczyznami, stwierdzić należy, że natura nie godzi się z tem zjawiskiem i zdradza wyraźną dążność przywrócenia zachwianej w tej mierze równowagi. Tak więc w krajach w których kobiety tworzą mniejszość odsetek ich się zwiększa, tam zaś, gdzie były w większości — odwrotnie — zmniejsza się. Tak np. w Kanadzie w r. 1911 kobiety stanowiły 46,97%, w r. 1921 — 48,45%, w Stanach Zjednoczonych w r. 1910 — 48,54%, w r. 1930 — 49,39%.

W Niemczech w r. 1910 kobiety stanowiły 50,71 proc. ogółu ludności, a w r. 1925 — 51,62 proc., w Anglii odpowiednio 51,64 i 52,29%, w Belgii — 50,42 i 50,78%, we Francji — 50,87 i 52,00%. Wpływ wojny na spadek liczby mężczyzn w tych krajach jest całkiem widoczny.

Nie na tem wszakże kończy się działanie natury w dążeniu do wprowadzenia równowagi płci we wszechświecie. Jeżeli wziąć tylko pod uwagę trzy państwa, biorące udział w wojnie, to aczkolwiek ilość dzieci w stosunku do całej ludności się zmniejsza, odsetek dziewcząt wśród dzieci jest wszędzie jednak niższy, niż chłopców. A zatem natura wyraźnie dąży do ustalenia równowagi płci, zależnie od tego, jak układają się stosunki w danym środowisku etnicznym. Dopiero inne czynniki, jak większa śmiertelność wśród chłopców w wieku niemowlęcym, wojny, w których ginie wielu mężczyzn wreszcie walka o byt, w której mężczyźni biorą większy stosunkowo udział, sprawiają, że równowaga ta jest tak często zachwiana.

Jeżeli chodzi o stosunki w Polsce, dojrzymy mniej więcej ten sam obraz. Wśród ludro-

ści kobiety stanowią 51,2%, zatem przewaga liczebna jest całkiem wyraźna. Polska różni się wszakże od wyżej wymienionych krajów tem, że przewaga liczby kobiet występuje w pewnym wieku już wśród młodzieży. Gdyby zatem udało się dzięki wiedzy lekarskiej większemu rozpowszechnieniu przepisów higienicznych itp. czynnikom zmniejszyć wydźniętą śmiertelność wśród chłopców w okresie do 14 lat, to prawo natury, dążącej wyraźnie do ustalenia równowagi płci doprowadziłoby niewątpliwie stosunki w tej mierze do normy, t. j. nie byłoby tak wielkich różnic między liczbą mężczyzn i kobiet u nas.

Zwłaszcza w Polsce moglibyśmy liczyć na stosunkowo dość szybkie ustalenie równowagi pod tym względem, ile że dzieci u nas stanowią znacznie większy odsetek, aniżeli gdzieindziej. Wówczas bowiem gdy w Niemczech dzieci do lat 19 stanowią 36,3 proc. ogółu ludności, w Anglii 37,1 proc., we Francji 31,6 proc. to w Polsce 46,5 proc. Gdy naturalny przyrost ludności w Anglii i w Niemczech wynosi około 0,5 proc. rocznie, a we Francji około 0,1 proc., to w Polsce 1,8 proc. Wszelkie zatem procesy demograficzne odbywają się u nas znacznie szybciej, łatwiej i równowaga płci mogłaby być osiągnięta.

### Z terenu walk japońsko-chińskich



Na zdjęciu naszym widzimy rodzinę mongolską przed jurką w prowincji Dżehol, będącej terenem walk japońsko-chińskich.

## Potężny aparat prasy japońskiej

### Samoloty, gołębie pocztowe i własne linje telefoniczne

Prasa japońska jest potęgą w swoim kraju. Rozporządza ona olbrzymim personelem. Większość wielkich dzienników jest zupełnie niezależna od partij politycznych. Między dziennikami japońskimi panuje duża konkurencja. Większość pism znajduje się w ręku magnatów prasowych lub też koncernów. Są to olbrzymie instytucje, które mogą rywalizować z amerykańskimi wydawnictwami prasowymi, nie mówiąc już o europejskich. Takie pismo np. jak wychodzące w Tokio „Asahi”, zajmuje ogromny gmach, w którym pracuje 3.800 osób personelu, nie licząc redakcji. Drukarnie „Asahi” posiadają trzydzieści sześć maszyn rotacyjnych najnowszego typu. Prócz samochodów „Asahi” ma do swojej dyspozycji dwadzieścia aeroplanów, pięćset gołębi pocztowych, dwa

aparaty fototelegraficzne, własną linję telefoniczną między Tokio a Osaka, nie mówiąc już o bibliotekach podręcznych i kartotekach, gdzie znaleźć można egzemplarze wszystkich prawie pism, wychodzących w Europie i Ameryce. „Asahi” nie jest wyjątkiem w tym kierunku. Obok niego istnieją w Japonii inne podobne doń koncerny prasowe, rozporządzające takim samym potężnym aparatem.

Dzienniki japońskie wielkiego formatu, jak „Asahi”, „Nichi Nichi”, „Osaka Mainichi” dają czytelnikowi najdokładniejsze i najszerzniejsze informacje o wszystkim, co się dzieje na świecie. Pod tym względem dzienniki japońskie mogą wytrzymać porównanie z największymi organami prasowymi Ameryki i Europy.

### Sztuczny nos za 35 dolarów

Ceny wkrótce spadną

W Nowym Jorku odbył się zjazd, w którym wzięli udział przedstawiciele 32.000 instytucji piękności. Zjazd ujawnił cały arsenał sztuki i sztuczek, do których uciekają się kobiety, aby podnieść swoją urodę. W instytucjach można nabyć sztuczne wargi, nosy, rzęsy, a nawet paznokcie. Sztuczne wargi nakłada się na prawdziwe i trzymają się one całą dobę. Para takich warg kosztuje pół dolara, a można sobie wybrać dowolny ich kształt. Sztuczne uszy zakłada się również na prawdziwe, jak futerały.

Co się tyczy nosów, oświadcza jeden ze specjalistów tego rodzaju — operacji: „Wielu kobietom podobają się nosy z lekka garbate, niektóre chcą mieć nosy zadarte. Za pomocą małych operacji zdobyć można każdy kształt”. Sztuczne nosy kosztują obecnie 35 dolarów, ale jest nadzieja, że ceny spadną wkrótce.

### Elektryczne oko

#### Przyrząd do badania dna morskiego

Inżynier H. Hartman wynalazł prosty aparat, dzięki któremu niebezpieczna praca badacza dna morskiego ułatwiona zostanie do minimum. Aparat ten nazwał wynalazca podwodnym elektrycznym okiem. Badacz może spokojnie leżeć na pokładzie okrętu, lub nawet na brzegu, a aparat sam przejmując widok oceanu.

Podwodne „oko elektryczne” to skrzyneczka wielkości aparatu fotograficznego, którą opuszcza się za pomocą kabla na dno. Zerknąwszy się z dnem, aparat otwiera automatycznie 30 obiektywów, które obejmują wszystko dokoła. Dzięki fotoelektrycznym komórkom, wszystkie drgania świetlne dostają się do obiektywów, przeistaczają się w prąd elektryczny, a potem w światło, poczem odbicie głębin morskich pada na ekran.

### 610 tys. pracowników zwolnili amerykańskie koleje

Według danych Interstate Commerce Commission, koleje amerykańskie zatrudniały w końcu roku 1932 ogółem 993.500 osób, wobec 1.133.900 osób w odpowiednim okresie 1931 — 1.367.000 w końcu 1930 i 1.605.000 w końcu 1929. W ciągu więc ostatnich trzech lat zwolniono przeszło 610.000 pracowników, czyli okragło 38% pracowników, zatrudnionych na dzień 31 grudnia 1929 w kolejnictwie Stanów Zjednoczonych.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos”

### (The coming of Amos)

66) Przedruk wzbroniony

Markiz słuchał początkowo ze zdumieniem, następnie z przerażeniem. Wreszcie, gdy udało mu się przyjść do słowa, uderzył się w piersi i syjąc z czarnych oczu iskrami gniewu, zawołał:

— Więc pan mnie oskarża o taki haniebnny postępek? Ja sprzedałem panu perły kupione u Messieurs Lautier Freres, z załączeniem ich certyfikatu. Jeżeli są fałszywe, to ich rzecz, nie moja. Z nimi się pan rozpraw, a nie znieważaj mnie tutaj, jako dżentelmana i jako uczciwego człowieka.

Nadja stała w progu pokoju i słuchała tej komedji kłamstwa, nie wierząc własnym uszom.

Garcia rzucił na stół pudełko z fałszywym naszyjnikiem.

— Proszę mi natychmiast wypłacić moją wygraną, viel escros.

Markiz podszedł do drzwi i otworzył je szlachetnym gestem.

— Sortez, monsieur.

— Pójdę do komisarza policji — rzekł Garcia.

— Zabierz pan swoją własność — rzekł markiz, podając mu puzderko.

Nadja pobiegła za wychodzącym.

— Ach, nie, nie, nie. Błagam pana, panie Ramonie...

Garcia odwrócił się w progu.

— Księżna ma crise de nerfs. Zaczekam dwadzieścia cztery godziny. Do tego czasu atak prze-

dzie i pogadamy do rzeczy.

Sklonił się i wyszedł. Nadja doskoczyła do wuja i porwała go za kłapy marynarki.

— Co wuj zrobił? Wezmą wuja do więzienia, a my... a my...

Zabrakło jej głosu.

Markiz uwolnił się od jej rąk i rzekł gestykulując:

— Do więzienia? Co ty wygadujesz. Nadjo? Jeżeli kto pójdzie do więzienia, to Lautier Freres za to, że mi sprzedał fałszywe perły.

— Ależ, wuju — zaprotestowała młoda kobieta — prawdziwe kupiła pani... pani...

Zapomniała nazwiska.

— I ja sobie nie przypominam — rzekł markiz. — Cywilizacja o niej zapomniła. Nuwo-

ryzka ze sfer pozatowarzystkich. Innejbym takich perel nie sprzedał, boby je wytopiono. Kiedy przyszła umówić się o cenę, miała na szyi kilka kilometrów naszyjnika z prawdziwych perel. Mar-

zyła o maillot z perel zamiast stanika. Mówiła, że zaraz po powrocie do Hellsburga w Missouri — zdaje się, że tak się nazywało miejsce jej pobytu — każe swoją mirjado-dolarową kolekcję przesor-

tować i przeniżyć. I napewno to zrobiła. Tak, że teraz byłoby niemożliwością wybrać z jej zbioru perły z naszego naszyjnika. Moje dziecko, ja opieram swoje życie na filozofji faktów. W innych okolicznościach nigdybym nie dał Garcii imitacji. Bądź spokojna. Madame Zapomniana i naszyjnik należą do absolutnie niepowrotnej przeszłości. Nie istnieje żaden dokument doty-

czący transakcji z nią, żaden czek. Zapłaciła mi gotówką z ręki do ręki, nawiasem mówiąc, trzy

razy więcej niż ja w swoim czasie Lautier Freres.

Nasz przyjaciel Van Rooden z Amsterdamu, nie zdradzi tajemnicy. Jednym słowem, jeżeli kogo można pociągnąć do odpowiedzialności, to tylko Messieurs Lautiers Freres z rue de la Paix, za to, że sprzedali fałszywe perły.

Zapalił papierosa zupełnie pewną ręką. Nie bał się policji, a sumienie go nie dręczyło.

Nadja udała się do ciotki, która nie udzieliła jej żadnej pociechy.

— Cóż ja mogę zrobić? Jestem w rękach męża. I zresztą mam silne wrażenie, że Garcia oszukiwał w kartach. On to potrafił. Wuj zapłacił mu jego własną monetą.

Ale pomimo tej zimnej krwi, markiza namówiła męża na podróż do Italji, przyczem rozpuściła pogłoskę, że jadą na pogrzeb bliskiej krewniej, która zostawiła im ogromny spadek. Plotka rozeszła się szybko po Cannes i zapewniła im wszędzie przedłużenie kredytów. Chcieli zabrać ze sobą Nadję, która jednak została.

Po ucieczce z Cannes pary zjawił się Garcia z groźbami. Wyjechali do Italji? To cóż z tego? Państwo wydają sobie przestępców. Tymczasem, on, Garcia opowie o tem wszystkim znajomym w Cannes.

Nic dziwnego, że biedna księżna straciła głowę. Pomimo wszystko markizostwo byli jej bardzo drodzy. Kiedy uciekła z Rosji, przygarnęła ją jak córkę i otoczyli opieką i miłością. Innych krewnych nie miała. Ich hańba była jej hańbą, ich ruina — jej ruiną. Z drugiej strony Garcia został naprawdę skrzywdzony. Błagając go o li-

tość upadła przed nim na kolana. (Na myśl o jej strasznej scenie ogarnia mnie nieprzytomna wściekłość). On podniósł ją i rzekł:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## KRONIKA

piątek  
7  
kwietnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Wjhelma Op.

Piątek Siedm. Bolesci N. M.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 9 bm. włącznie pełnia: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3-01.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Tani czwartek po cenach znacznie zniżonych wypełni reportaż Mihaly'ego „Mam lat 26” w świetnie zgranym zespole.

Kubańscy Kozacy w drodze powrotnej do stolicy zawiatają do naszego miasta w piątek wieczorem. Zupełna zmiana programu efektowne tańce kozackie, czerkieskie i cygańskie będące szczytem sztuki choreograficznej wypełniają nader artystyczną całość. Bilety po cenach popularnych są już do nabycia w kasie teatru.

Popołudniówka Fredrowska po cenach minimalnych od 10 gr. do 1 zł. ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sobotę o godz. 4 po poł. Wysoki poziom artystyczny przedstawienia złożony z trzech pereł twórczości ojca komedii polskiej wżnien zainteresować najszersze warstwy młodzieży szkolnej.

„Rozwódka” — jest to jeden z najbardziej czarujących utworów, jakie wyszły z pod pióra Leona Falla, tego mistrza muzyki lekkiej i nie dziwnego, że operetka ta grana była setki razy we wszystkich stolicach Europy. „Rozwódka” jednoczy w sobie wdzięk i lekkość przesłizanych melodii, humor libretta i doskonałą konstrukcję sceniczną. Na naszej scenie wszystkie dokładają starań, żeby premiera zachwyciła wszystkich zarówno pod względem kunsztu wokalnego, muzycznego, aktorskiego, jak też i wystawy, oraz efektownych tańców i ewolucji. Premiera w sobotę, dnia 8. Popyt na bilety duży.

## REPERTUAR KIN:

**Apollo:** porywający potęgą film produkcji polskiej p. t. „Dzikie pola”, odkrywający pełnię tragedii nieznanych bohaterów, jeńców wojennych, którzy w obozach koncentracyjnych Rosji przeżywają piekło dantejskie. Jako nadprogram ciekawy dodatek.

**Bałtyk:** — król sensacji Eddie Polo w emocjonującym filmie p. t. „Naszynnik Ramony”, oraz polski film p. t. „Mascotte”. Całość 20 aktów. Początek o godzinie 18.

**Kryształ:** — najpiękniejszy film wschodni, którego realizacja pochłonęła z górą 2 mil. dolarów, ciekawa bajka Wschodu p. t. „Zebrek z Bagdadu”. Ponadto doborowy nadprogram z tygodnikiem aktualności Foxa.

**Marysieńka:** — „Dziecko grzechu” i „Ramona”.

**Nowości:** monumentalny film p. t. „W cieniu krzyża”.

**Rewja:** — wspaniały program, na który składają się dwa atrakcyjne filmy: polski p. t. „Wiatr od morza”, osnuty na tle powieści Żeromskiego z Eug. Bodo i Adamem Brodzim w rolach głównych oraz wielki dramat miłosny p. t. „Nieśmiertelna miłość”.

## Z miasta

— Konferencja w sprawie bojkotu towarów, prasy i filmów niemieckich. Związek Legionistów, oddział w Bydgoszczy zaprasza prezesów wszystkich bratnich organizacji wojskowych, organizacji P. W. jak również apolitycznych organizacji społecznych i obywatelskich na konferencję w sprawie bojkotu towarów, prasy i filmów niemieckich w Bydgoszczy.

Konferencja odbędzie się w czwartek 6 bm o godzinie 19.30 w sali pod Lwem.

— Koło Przyjacielskie przy Państwowym Gimnazjum Klasycznym. Następnym odczyt o wyborze zawodu maturzysty gimnazjalnego wygłoszony będzie w piątek dnia 7 bm. o godzinie 18.30 w auli Gimnazjum Klasycznego.

Odczyt na temat „Studia medyczne a zawód lekarza” wygłosi p. Dr. Sielużycki. Zarząd Koła Rodzicielskiego prosi o liczny udział uczniów i rodziców. Wstęp bezpłatny.

— Bydgoski Okręg „Caritas” komunikuje członkom, że: 1) Został ustalony termin Walnego Zebrania na dzień 24 kwietnia br.

2) Prosi członków, chcących stawić wniosek do Walnego Zebrania o przesłanie tychże na piśmie do biura Okręgu do dnia 12 kwietnia br., przesłane po terminie wnioski nie będą przyjęte i nie zostaną przedstawione do Walnego Zebrania.

3) Dokładny termin Walnego Zebrania zostanie ogłoszony w prasie tydzień przed zebraniem.

— Staraniem tutejszego Koła Absolwentów Szkół Handlowych Administracja czasopi-

## Obrazki z ulicy

## Cel nie uświęca środków...

Coś nie coś o systemie kwest ulicznych

Od kilku dni po ulicach naszego miasta, — zwłaszcza w punktach silniejszego ruchu przechodniów — tj. na ulicy Gdańskiej, Placu Teatralnym, ul. Mostowej i Rynku im. Marszałka Piłsudskiego — uwijają się jacyś kwestarze, zbierając do puszek dobrowolne datki. Nie chodzi nam w tym wypadku o cel zbiórki i dalecy jesteśmy od zamiaru prowadzenia dyskusji na ten temat. Już sam fakt udzielenia przez władze administracyjne zezwolenia na kwestę uliczną — sprawę tę przesądza na korzyść zbierających.

Jeśli jednak na temat celu zbiórki niema dyskusji, o tyle, — z drugiej strony — trudno się powstrzymać od kilku uwag pod adresem kwestarzy, co do samego „systemu” kwesty. Oto — jak wygląda sposób zbierania datków:

Chodzącym przesuwają się łańcuch przechodniów. W najciaśniejszym przejściu stoi kwestarz, wzgl. kwestarka — i nie mówiąc słowa, przypina upatrzonemu przez siebie „ofiara-dawcy” jakąś blaszkę. Przechodzień, najczęściej wyrwany z zamyślenia — widząc świecą-

cą się blaszkę, przyczepioną do płaszcza, a przed sobą załakowaną puszkę, chcąc nie chcąc — wrzuca do skarbonki kilka monet. Kwestarz patrzy się nieprzyzywoicie na palce ofiarodawcy, a słysząc, iż datka wpadła już do puszeki, odzywa się z przekąsem:

— Proszę pana, cegiełka kosztuje 1 zł! — i nie czekając odpowiedzi odpina z powrotem zatkniętą blaszkę, by za chwilę zwrócić się do następnego przechodnia i znów powtórzyć tę samą operację.

Obserwując to przez chwilę, łatwo zrozumieć dlaczego kwestarz posiadający przy sobie z reguły 3 (trzy) „cegiełki”, potrafi cały dzień zbierać datki, nie tracąc ich wcale.

Kierującą tą akcją i utrzymującą się z niej towarzystwo dobroczynne, we własnym i dobrze zrozumiałym interesie — powinno kwestarzy swoich (podobno zawodowych) pouczyć jak na leży zbierać datki uliczne. W przeciwnym razie, społeczeństwo zniechęci się do podobnych kwest i zbiórki uliczne nie będą miały najmniejszych widoków powodzenia.

Elita bokserów bydgoskich  
zgłoszona do mistrzostw miasta na rok 1933-34

W związku z zamknięciem listy zgłoszeń do zawodów o mistrzostwo miasta w boksie, dowiadujemy się, że zostali już zgłoszeni wszyscy najlepsi pięściarze miasta.

Listę zgłoszeń przedstawia się następująco:

KS. Amator — Sokolowski;

KS. Astoria — Łada, Walkowski, Ammacher II;

KS. Radoski, Runkiel Dorsch I, Bogacki, Kos II;

Sopowski, Dura, Karasek, Ammacher I, Górczycki;

Kurcz, Sobek, Dojas Karasek II; Możdżiński

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

KS. Kaskowski, Banasiak, Sien i Bilecki.

— Pietryga, Mudziejewski, Osinski Faltyński II, Łassa; Polakowski, Kaźmierczak, Borowicz; Laszkiewicz Łassa II; Nessel, Nowakowski, Szchankowski, Waliszewski, Wiśniewski I i II, Loch, Kieruj.

Szkoła Pilotów: — Ziółkowski, Waszak, — Sawczuk, Nachman, Michajłowski, Skowroński Żukowski, Śliwiński — Szczepański — Możlius Rózkowski, Piwowarzewski i Michalski.

Rozpoczęcie mistrzostw w środę dnia 5-go kwietnia o godz. 7 wiecz. w sali Resursy Kupieckiej.

Organizacją zawodów przeprowadzą, z polecenia MKWF Klub Sportowy „Astoria” przy Zw. Strzel.

Ma „Hygiena Mowy” otworzyła w Bydgoszczy agenturę, która prowadzona będzie dla wygody licznych zwolenników, tego poczytnego, a zarazem bardzo pożytecznego pisma. „Hygiena Mowy” ma bowiem za zadanie wypełnić wszelkie chwasty w mowie ojczystej w postaci różnorodnych błędów popełnianych w pisowni polskiej. Kto pragnie mówić dobrze po polsku, powinien abonować Hygienę Mowy. Prenumerata kwartalna wynosi zł. 1,50. Zamówienia codziennie przyjmuje Stan. Kalka, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 35, oraz upoważnieni legitymacją przedstawiciele.

— Na rozpoczęcie Roku Świętego odbędzie się w czwartek, dnia 6 kwietnia br. o godzinie 18 uroczyste jednogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i adoracją w kościele garnizonowym.

— Koło II. ZUK. w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie Koła odbędzie się dnia 12 kwietnia o godz. 20 na sali restauracji pod „Lwem” ul. Marszałka Focha. O konieczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. W razie niestawienia się wymaganej ilości członków, drugie prawomocne walne zebranie odbędzie się w pół godziny później.

— Requiem Mozarta w Teatrze Miejskim wykonane będzie w Wielki Czwartek 13 bm. staraniem Miejskiego Konserwatorium Muzycznego na rzecz Budowy Kościoła św. Wincentego a Paulo na Bielawkach. Wykonawcy: Feli-

cja Krysiewiczowa (sopran), Janina Jabłońska (alt), Adam Gruszczyński (tenor), Władysław Bak (bas), chóry i orkiestra Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy. Dyryguje prof. Alfons Roesler. Sprzedaż biletów w Kasie Teatru Miejskiego i w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23 po cenach popularnych od 40 groszy do 2,50 zł.

— Na rozpoczęcie Roku Świętego odbędzie się w czwartek, dnia 6 kwietnia br. o godzinie 18 uroczyste jednogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i adoracją w kościele garnizonowym.

— Koło II. ZUK. w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie Koła odbędzie się dnia 12 kwietnia o godz. 20 na sali restauracji pod „Lwem” ul. Marszałka Focha. O konieczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. W razie niestawienia się wymaganej ilości członków, drugie prawomocne walne zebranie odbędzie się w pół godziny później.

— Requiem Mozarta w Teatrze Miejskim wykonane będzie w Wielki Czwartek 13 bm. staraniem Miejskiego Konserwatorium Muzycznego na rzecz Budowy Kościoła św. Wincentego a Paulo na Bielawkach. Wykonawcy: Feli-

cja Krysiewiczowa (sopran), Janina Jabłońska (alt), Adam Gruszczyński (tenor), Władysław Bak (bas), chóry i orkiestra Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy. Dyryguje prof. Alfons Roesler. Sprzedaż biletów w Kasie Teatru Miejskiego i w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23 po cenach popularnych od 40 groszy do 2,50 zł.

— Na rozpoczęcie Roku Świętego odbędzie się w czwartek, dnia 6 kwietnia br. o godzinie 18 uroczyste jednogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i adoracją w kościele garnizonowym.

— Koło II. ZUK. w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie Koła odbędzie się dnia 12 kwietnia o godz. 20 na sali restauracji pod „Lwem” ul. Marszałka Focha. O konieczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. W razie niestawienia się wymaganej ilości członków, drugie prawomocne walne zebranie odbędzie się w pół godziny później.

— Requiem Mozarta w Teatrze Miejskim wykonane będzie w Wielki Czwartek 13 bm. staraniem Miejskiego Konserwatorium Muzycznego na rzecz Budowy Kościoła św. Wincentego a Paulo na Bielawkach. Wykonawcy: Feli-

cja Krysiewiczowa (sopran), Janina Jabłońska (alt), Adam Gruszczyński (tenor), Władysław Bak (bas), chóry i orkiestra Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy. Dyryguje prof. Alfons Roesler. Sprzedaż biletów w Kasie Teatru Miejskiego i w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23 po cenach popularnych od 40 groszy do 2,50 zł.

— Na rozpoczęcie Roku Świętego odbędzie się w czwartek, dnia 6 kwietnia br. o godzinie 18 uroczyste jednogodzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i adoracją w kościele garnizonowym.

— Koło II. ZUK. w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie Koła odbędzie się dnia 12 kwietnia o godz. 20 na sali restauracji pod „Lwem” ul. Marszałka Focha. O konieczne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd. W razie niestawienia się wymaganej ilości członków, drugie prawomocne walne zebranie odbędzie się w pół godziny później.

— Requiem Mozarta w Teatrze Miejskim wykonane będzie w Wielki Czwartek 13 bm. staraniem Miejskiego Konserwatorium Muzycznego na rzecz Budowy Kościoła św. Wincentego a Paulo na Bielawkach. Wykonawcy: Feli-

cja Krysiewiczowa (sopran), Janina Jabłońska (alt), Adam Gruszczyński (tenor), Władysław Bak (bas), chóry i orkiestra Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy. Dyryguje prof. Alfons Roesler. Sprzedaż biletów w Kasie Teatru Miejskiego i w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23 po cenach popularnych od 40 groszy do 2,50 zł.

## Kto może wypożyczyć aparat projekcyjny?

Kierownik publicznej szkoły powstającej w Ossowejgórze koło Bydgoszczy zwraca się za naszym pośrednictwem z prośbą do osób względnie instytucji, dysponujących aparatem projekcyjnym, o wypożyczenie takiej lampy dla celów naukowych, na krótki okres czasu. Szkoła urzędująca w tych dniach poranek dla młodzieży i rodziców dzieci, poświęcony Pomorzu i morzu polskiemu. Dla zilustrowania odczytu niezbędny jest aparat projekcyjny, którego z innych szkół wypożyczyć nie można, gdyż zakłady miejskie posiadają jedynie epidiaskopy na prąd elektryczny. Ponieważ Ossowagóra im stacji elektrycznej nie posiada, konieczna jest zwykła lampka projekcyjna.

Łaskawa zgłoszenia prosimy kierować do wyżej wymienionej szkoły, wzgl. do naszej Redakcji.

## Krwawe porachunki osobiste

Wczoraj późnym wieczorem, przechodnie ul. Mostowej i Grodzkiej — zaalarmowani zostali głośnieimi krzykami i wołaniem o ratunek dochodzącym z ul. Grodzkiej. Gdy kilka osób pobiegło z pomocą — z nad leżącego w rynsztoku japończyka który zbiegł w kierunku Rybiego Rynku. Pozostałym na placu boju mężczyznom zaopiekowali się dwaj przechodnie, którzy stwierdzili go do stacji opatrunkowej Lekarskich nożem.

Ranionym jest niejaki Cezary Meliński z Bydgoszczy, zam. przy ulicy Grodzkiej 8

Zajście w sprawie na tle „porachunki osobistych”. Sprawą zajęła się policja.

## Teatrzyk harcerski w Koronawie

Dnia 2 bm. drużyny harcerskie szkolne (męska i żeńska) urządziły przedstawienie teatralne na Grabinie. Harcerką i harcerze odegrali 3 sztuki sceniczne. Całość wypadła bardzo ładnie. Dzięki dużemu nakładowi pracy, jaki został ułożony przez prowadzących harcerstwo pp. naucz. Urbankiewiczówny i naucz. Świątalskiego młodsi amatorzy popisali się na scenie bardzo dobrze. Czysty zysk przeznaczono na cele miejscowych drużyn harcerskich.

## Ładnie się zaopiekował...

Nie wiadomo co skłoniło p. Jadwigę Malke z Bydgoszczy (20 stycznia 3) do przechowania swojej walizki, wraz ze sprawkami i gotówką u niej P. przy ulicy Gdańskiej 104, dość na tem, iż przy odbiorze swej własności stwierdziła z przerażeniem brak 140 zł.

Ponieważ p. P. który wziął walizkę w swoje przechowanie nie mógł się wytlómaczyć przed poszkodowaną, kiedy i kto dokonał kradzieży, pani M. zgłosiła o wszystkim policji.

## Białe plamy na mapie radioiskrowej

Pomimo nadzwyczajnego rozrostu radiofonii znajdują się i dzisiaj jeszcze na kuli ziemskiej gęsto zaludnione kraje, gdzie radio jest nieznanym prawie sprzętem. Do takich krajów, tworzących białe plamy na mapie radiofonicznej globu ziemskiego, należą np. Indochiny, gdzie na 21 milionów mieszkańców posiada radioaparaty tylko 659 osób, wyspa Madagaskar, gdzie na 3 miliony mieszkańców przypada 73 posiadaczy radioaparatu, Syryja, gdzie istnieje tylko 74 radioabonentów na około milion mieszkańców.

## Z estrady koncertowej

## Koncert muzyki francuskiej

Ruchliwy i zapobiegliwy Związek Towarzystw Polsko-Francuskich w Bydgoszczy urządził wczoraj w auli gimnazjum Kopernika wieczór muzyki francuskiej, natchniony szczęśliwą myślą ściślejszego zacieśnienia drogi wymiany kulturalno-artystycznej entente cordiale jaka naród polski od wieków łączy z narodem francuskim. Załować jedynie należy, że program wieczoru ograniczył się tylko do kilku utworów Saint Saensa, kompozytora acz w swoim czasie wielce cenionego, wziętego i wpływowego, w istocie jednak mało oryginalnego i wartościowego. Wolelibyśmy usłyszeć bardziej zdolnych przedstawicieli muzyki francuskiej na przełomie wieku 19 i 20-go, jako to Massenet, Debussy'ego Ravela i innych.

Saint Saens w ciągu długiego swego życia (1835—1922) skomponował kilka oper, z których na repertuarze utrzymała się tylko „Samson i Dalila” oraz niezliczona ilość utworów kameralnych, — instrumentalnych i fortepianowych itd

oscylujących niewolniczo między muzyką Meyerbeera, Liszta i Wagnera. Kompozycje Saint Saensa wydają się nam dziś zbyt cliche, a przedewszystkiem naiwne i z lekka banalne w osnowie. Pokryte patyną staroświeczny nasuwają wspomnienia czasów dawno minionych, są komplementem słodkawych nastrojów wczesnego romantyzmu.

Wykonanie programu powierzono siłom pierwszorzędnym, to też stało ono na wysokim poziomie. Dwie pieśni oraz arja z opery „La Princesse Jaune” w interpretacji p. Krysiewiczowej podobały się ogólnie. Śpiewaczka ta dysponuje pysznym materiałem głosowym. „Lubędzia” (Le cygne) odtańczyła primaballerina naszego teatru p. Martówna com amore, zachwycając harmonją i miękkością ruchów oraz niepoślednim kunsztem choreograficznym. Do powodzenia wieczoru w niemalej mierze przyczynił się pokrop p. Klein-Mierzyńskiej, śpiewaczki o pokroju par excellence operowym. Tak w arji, jak i w duecie z opery „Samson i Dalila” walory wokalne, oraz techniczno-śpiewacze p. Mierzyńskiej zajaśniały cała ich kra-

sa. Pełnobraźniwym doczystym altom operuje artystka ta dzięki dużemu doświadczeniu, a przedewszystkiem solidnemu wykszoleniu z powabną maestrją p. Granowski ciekawymi stali mi postępani. Piękny jego tenor stęzał i pogłębił się. Przy dalszej konsekwentnej pracy wypłynie z pewnością do niepośledniego szeregu operowego. Duet „sprowokował” burzę oklasków, które z kolei zmusiły pp. Mierzyńską i Granowskiego do bisowania.

Wreszcie pp. Regamey i Roesler odegrali na dwóscie pieśni w „Suite algerienne” i „Danse macabre” nader udatnie. Dało się jedynie zauważyć, zwłaszcza w „Danse macabre” pewną rozbieżność osobowości artystycznych obu pianistów. P. Regamey utrzymywał bar dziej w stylu saint-saensowskim. Subtelnej kultury muzycznej p. Regamey'a przeciwstawił p. Roesler zbyt młodzieńczą żywiołowość dynamiczną, przez co niepotrzebnie zatarł rysunek i charakter utworu.

Licznie zgromadzona publiczność darzyła koncertantów objawami szczerego uznania.

(gr.)

## LOSOWY

I. kl. 27 Loterii Państwowej już można nabyć w kolekturze  
**PAWEŁ BILLERT**  
TORUŃ, NOWY RYNEK

### Kto wygrał?

Warszawa, 6. 4. (PAT). Wczoraj w 24 dniu ciągnięcia 5 klasy 26 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej następujące większe wygrane padły na nr. losów:

- 100 tysięcy złotych wygrał nr. 40047.
- 75 tysięcy zł nr. 53208.
- 20 tysięcy zł nr. 66770.
- 15 tys. zł nr. 78673, 78983, 129128, 147247.
- 10 tys. zł 115103.
- 5 tysięcy zł — 78287, 127622 i 136519.

Sprawdzajcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia  
**KAFTALA BYDGOSZCZ**  
ulica Jagiellońska 2  
Ciągnięcie V-ej klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 1000000 zł padnie w ostatnim dniu ciągnięcia

### Tczew

— **Otwarcie sezonu wioślarskiego.** Ostatnio odbyło się walne zebranie klubu wioślarskiego KPW Kolejno sprawozdanie z rocznej działalności złożył prezes p. Szulfer, sekretarz — p. Lewandowski, skarbnik — p. Górny i nac. p. Witkowski. Jak wynikało ze sprawozdań bilans rocznej pracy klubu jest duży. Klub zdobył na własność puchar kryształowy zdobyty poraż 3 na regatach w Gdańsku.

Klub dzięki ofiarności swych członków zdobył się w ub. roku na wielki wysiłek budowy przystani wioślarskiej, która była poświęcona w obecności p. ministra i wysokich przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Na wniosek przewodniczącego komisji rewidycyjnej p. Szczepińskiego udzielono jednogłośnie absolutorium ustępującemu zarządowi, po czym przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

W skład nowego zarządu weszli pp. Szulfer prezes; Grodner wiceprezes; Szczepiński sekretarz; Górny skarbnik; Witkowski nacelnik; Krafiński gospodarz, Bielawski zast. sekretarza Wójtowicz zast. nacelnika.

— **Nocleg w komisariacie.** Pomimo kryzysu nie musi być tak źle skoro w ub. niedzielę policja była zmuszona osadzić w areszcie sześciu kompletnie upitych którzy pod wpływem zamroczenia alkoholowego wyprawiali awantury na ulicy.

Dwaj kompletnie zawiązani jegomości zapomnieli gdzie zamieszkują i po trzykrotnym spacerze naokoło grodu Sambora sami się zgłosili na posterunku ażeby ich przenocować.

### Wąbrzeźno

— **Komisarz rządowy przy Magistracie** p. Magister Cwinnarowicz objął z dniem 1 kwietnia urządowanie.

— **Zebrań obwodu Pomorskiego Zw. Drogerzystów.** Onegdaj odbyło się zebranie obwodowe Pomorskiego Zw. Drogerzystów przy b. liczny udział członków. Zebranie powitał p. Wietrzyński, poczem przystąpiono do obrad pod przewodnictwem prezesa obwodowego p. Skrzypczaka z Torunia. — Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz obwodowy p. Sikora z Torunia. Następnie prezes obwodowy p. Skrzypczak złożył obszernie sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Poznaniu, poczem omówiono cały szereg spraw zawodowych. W sprawach tych wystosowano apel do członków, by przez przeciąg 3 lat nie przyjmowano uczni, albowiem wiele pomocników chodzi bez pracy; pozatem poruszono sprawy nieuczciwej konkurencji.

— **Z życia Urzędniczego Kola BBWR.** Dnia 1 kwietnia odbyło się posiedzenie Urzędniczego Kola BBWR, na którym wygłoszono dwa referaty. P. prof. Golik mówił o pakcie likwidacyjnym — tyżącym się majątków niemieckich w byłym zaborze pruskim — a p. prof. Winogrodzki wygłosił referat p. t. Komünizm, hitlerizm i faszyzm a Legion Młodych. Po referatach wywiązała się dyskusja ożywiona, w której zabierali głos p. insp. Matuszkiewicz, p. prof. Kluska, p. Kornacki i inni.

Bo dyskusji prezes BBWR, p. dyr. Bulanda reasumując wyniki dyskusji — podkreślił z naciskiem znaczenie Legionu Młodych dla Państwa jako organizacji mającej na celu odrodzenie życia gospodarczego i kulturalnego w Polsce.

### Lipinki pow. Lubawa

— **Z życia drużyny harcerskiej.** Drużyna harcerska powtórnie zorganizowana przez naucz. p. Józefa Śliwę rozwija się świetnie. Chłopcy pełni zapału przesiadują na zbiórkach. Oficjalnie w pełnym umundurowaniu drużyna ma zamiar wstąpić 3 Maja.

## Po libacji poderżnął sobie żyły

### Dwa zamachy samobójcze w Gdyni

Onegdaj popołudniu w cukierni p. Lisieckiego, przy ul. Świętojańskiej w Gdyni wydarzył się niesamowity wypadek. Jeden z gości, jak się później okazało rzeźnik Jerzy Tynkowski, ni stąd ni zowąd i bez widocznej ku temu przyczyny, poderżnął sobie brzytwą żyły u rąk.

Tynkowski przyszedł do cukierni w stanie podehmielonym, prawdopodobnie więc zamach samobójczy był niezem innym jak tylko bezmyślnym odruchem, spowodowanym nadmierną ilością wypitego alkoholu. Dziwnego „desperata“ odstawiono do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy. Żadne niebezpieczeństwo życiu jego nie grozi.

Również onegdaj wieczorem we własnym mieszkaniu w baraku Wandtkego przy ul. Świętojańskiej, targnęła się na życie zażywając większą ilość esencji octowej dwudziestokilkuletnia Stanisława Trzciska. Nie-szczęśliwą przewieziono do szpitala Sióstr Miłosierdzia, gdzie mimo zastosowania zabiegów lekarskich, około godz. 11 wiecz. zmarła. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

## W więzieniu trzeba siedzieć spokojnie

20-letni Jan Bernat, robotnik ze Złotkowa pow. wyrzyckiego, widocznie kiepsko sprawował się w życiu, skoro dostał się do więzienia Sądu Grodzkiego w Żninie. Kilkumiesięczny pobyt w kryminalu znudził Bernata, który celem wydostania się na wolność, usiłował wybić otwór w ścianie za pomocą pręta żelaznego, wyrwane go z łóżka. Przy niewdzięcznej tej robocie

przyłapał Bernata dozorca więzienny i na wszelki wypadek — ułokował go w bezpieczniejszym miejscu. Niezależnie od tego wytoczono Bernatowi dodatkową sprawę karną za usiłowaną ucieczkę z aresztu.

W wyniku wczorajszej rozprawy, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wydał wyrok przedłużający Bernatowi pobyt w więzieniu o dalszych 6 miesięcy.

## Bojkot filmów niemieckich

### uchwalony został przez Poznańsko-Pomorski Związek Właścicieli Kinoteatrów

W odpowiedzi na represje stosowane przez rząd hitlerowski wobec obywateli polskich w szerokich kołach naszego społeczeństwa zaczyna budzić się uzasadniona reakcja. Hasło bojkotu gospodarczego Niemiec przybiera z każdym dniem coraz realniejsze formy. Jak się dowiadujemy, związek właścicieli teatrów świetlnych na Poznańskie i Pomorze powziął w dniu 31 marca br. uchwałę w kierunku przeprowadzenia konsekwentnego bojkotu filmów pro-

dukcyj niemieckiej. Związek ten wydał, za razem okólnik do swych członków, ze szczególnym omówieniem sprawy, oraz ze spsem filmów objętych bojkotem. Należy przy puszczać, iż na podstawie powyższej uchwały, zapowiedziane jeszcze niedawno filmy niemieckie, dostarczane przez Warszawską Spółkę Kinematograficzną i inne wypożyczalnie filmowe — zostaną skreślone z repertuaru kinoteatrów na Pomorzu.

## Jakie podatki płacimy w kwietniu?

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu kwietniu 1933 r. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 15 kwietnia b. r. — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu marcu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do dnia 15 kwietnia b. r. poczynszy — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1932, przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych.

3) do dnia 15 kwietnia b. r. zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

4) do końca kwietnia b. r. — I rata państwowego podatku gruntowego za rok 1933;

5) do dnia 1 maja b. r. — państwowy podatek dochodowy w wysokości połowy tej

kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1932, lub połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

6) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia podatku;

7) do dnia 15 kwietnia b. r. zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszów (rejentów) pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu marcu rb.;

8) do dnia 5 kwietnia b. r. — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16—31 marca b. r. — do dnia 20 kwietnia b. r. — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni kwietnia b. r.

Ponadto płatne są w kwietniu b. r. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w kwietniu b. r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

## CHELMNO

— **Wielki pożar domu.** Dnia 2 bm. w zabudowaniu i na szkodę Błaszkiwicz Antoniego przy ulicy Cegielińskiej nr. 3 powstał pożar, który zniszczył dom parterowy, wyrządzając szkodę na sumę 5000 zł. Dom był ubezpieczony na sumę 7000 zł. w Tow. Ubezpieczeń „Orzeł” w Poznaniu. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

— **Obchód imienin Marszałka w Robakowie** Miejsce Oddział Strzelecki bardzo uroczyste obchodził imieniny Marszałka Piłsudskiego. Oddział istnieje dopiero od nowego roku, mimo tego jednak pracuje b. sprawnie dzięki organizatorom ob. Marchlewskiemu, Rybickiemu i Szmítowi. Dnia 19 marca rano nastąpiła zbiórka oddziału na którą stanęło około 50 strzelców, którzy przy dźwiękach orkiestry odmaszerowali na Mszę św. do kościoła w Sarnowie. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał por. rez. Westfalewski w otoczeniu za rządu Strzelca, oraz przedstawicieli władz samorządowych. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w Robakowie. Akademję zagalął referent Rybicki następnie skreślił licznie ze-

branym życie i czyny Marszałka Piłsudskiego. Następnie córka Marchlewskiego, Wandeczka zadeklamowała przepiękny wierszyk o koczowniczym, pozatem deklamowała bardzo ładny wiersz ob. Henkówna Berta. Na zakończenie odegrano bardzo wesołą komedię „Chrapanie z rozkazu”. Wykonawcy ról p. Henkówna, Kwiatkowski, Skowroński i Klosowski wywiąza li się ze swego zadania bardzo dobrze.

### Kazanie pod Lubawa

— **Z dnia uroczystego obchodu.** Oprócz uroczystości szkolnej odbytej 18 marca a poświęconej dla dzieci szkolnych urządzono w Kazanicach w sam dzień imienin Wodza Narodu uroczystą akademję. Akademję zorganizował czuuczyciel pan Schramke. — Na program akademji złożyły się śpiewy przystosowane do uroczystości, deklamacje obrazek sceniczny i referat wygłoszony przez p. Schramkę na temat „Życie i czyny Marszałka J. Piłsudskiego” zakończony trzykrotnym okrzykiem na cześć dośtojnego Solenizanta.

### Więcbork

**Zakończenie kursu gospodarstwa domowego.** W tych dniach skończył się pierwszy kurs gospodarstwa domowego urządzony przez Zakład Św. Antoniego sióstr Franciszkanek. W kursie brało udział 20 panienek. Owocem pilnej pracy kursistek i starań sióstr była efektywna wystawa otwarta w czwartek dnia 30-go marca, która zaopatrzona była w przepiękne eksponaty przez uczennice wykonane. Okazy rebot ręcznych, haftów, bielizny i t. d. były po większej części przeprowadzone pierwszorzędnie i ze smakiem artystycznym. Bogactwo barw ośniewało a różnorodność motywów i ich kompozycja przykuwała oczy licznych gości przez cały dzień zwiedzających wystawę.

Na początku kwietnia rozpoczyna się nowy kurs sześciomiesięczny. Zameldować można się jeszcze ustnie albo listownie u sióstr Franciszkanek w Więcborku (Zakład Św. Antoniego).

### Lubicz

**Przedstawienie teatralne.** Ub. niedzieli działa szkolna miejscowej szkoły odegrała bar dzo udanie „Królowę Krasnoludków”. Licznie zebrani rodzice obdarzyli młodych amatorów huczniemi oklaskami.

## Programy radiowe

Czwartek, dnia 6 kwietnia

Warszawa 12,10 Muzyka polska (płyty); — 12,35 23-ci koncert szkolny z Filh. Warsz. 1) a) Ch. W. Gluck: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie” b) J. S. Bach: Arja; c) F. Haendel: Gawot z Concerto grosso d-moll, d) Mozart— Czajkowski: Ave verum — odegra ork. 2) a) G. Muffat: Passacaglia g-moll, b) J. S. Bach: 1) Chorał, 2) Fuga g-moll — odegra p. Br. Rutkowski; 3) a) G. P. Palestrina: Improperje, b) J. Górczycki: Sepulto Domino, c) B. Pakiel: Sanctus z „Missa brevis” — odśpiewa chór „Harfa”; 15,25 Piosenki na płytach gramofon. 15,35 Odczyt pt. „Przedzskole i jego rola w życiu dziecka” wygłosi p. J. Ryngmanowa; — 15,50 Płyty; 16,25 Francuski (kurs średni); — 16,40 „Tajemnica „Żelaznej maski” — wygłosi profesor A. Czartkowski; 17,00 Koncert kameralny z płyt gramofonowych „His Masters Voice” L. v. Beethoven: Trio B-dur op. 97 w wyk. J. Thibaud (skrz.) P. Casals (wioloncz.) i Alfreda Cortot (fortep.). W przerwie Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; 18,00 Odczyt dla maturzystów: „Odsiecz Wiednia” wygł. profesor H. Mościcki 18,25 Muzyka lekka i taneczna. 19,20 Komunikat Przystosobienia rolniczego — wygłosi inż. Z. Kobyliński; 19,30 Kwadrans literacki — Opowiadanie z książki „Wizja Madonny” pt. „Harpun” — C. Jellenty; 20,00 Słuchowisko z Katowic. 20,45 Transmisja z Łodzi koncertu; 22,20 Przemówienie p. Vernon Bartletta w języku angielskim — „Wrażenia z Polski” (Transm. do Londynu); 22,35 Muzyka z płyt; 23,00 Muzyka taneczna

Piątek, dnia 7 kwietnia

Warszawa 12,10 Płyty gramof. 15,50 Koncert życzeń z płyty; 16,20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Cyprian Norwid” wygłosi dr. Z. Szmydłowa; 16,40 Odczyt z działa „Higiena” p. t.: „Chleb w życiu człowieka” wygłosi dr. J. Szpakowski. 17,00 Koncert orkiestry dętej. 17,55 Program na dzień następną 18,00 Odczyt dla maturzystów pt. „Polska współczesna” odczyt pierwszy wygłosi dr. W. Lipiński 18,25 Muzyka lekka i taneczna z płyt; 18,45 Feljton p. t.: „O prawo do radości życia” wygłosi p. H. Rygier; 19,20 „O mnie i welnie” wygłosi inż. St. Mierczyński; 19,30 Feljton literacki pt.: „Antoni Lange” wygł. p. Wł. Korycki; 20,00 Słowo wstępne prof. dr. Zdz. Jachimeckiego w języku francuskim do koncertu europejskiego muz. polskiej (Transm. z Krakowa); 20,15 Koncert Europejski Polski (transm. z Filharmonji Warszawskiej W. Bierdajew (dyr.) G. Fitelberg (dyr.), E. Bandrowska—Turska (sopr.) K. Szymanowski (sopr.) i L. Urstein (akomp.) 1) St. Moniuszko: Uwertura do op. „Flis” 2) K. Szymanowski: Symfonia 4-ta: a) Moderato, b) Andante mollo sostenuto, c) Allegro non troppo — wyk. orkiestra pod dyr. G. Fitelberga. Partje fortepianową wyk. Kompozytor; 3) K. Szymanowski: Cykl „Pieśni księżniczki z baśni”; a) Słowik, b) Samotny księżyc, c) Taniec, — odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska z tow. ork. pod dyr. G. Fitelberga; 4) Eug. Morawski: 1 akt baletu „Świętżianka” wykona ork. pod dyr. W. Bierdajewa. 5) Pieśń a) F. Szopski: Pieśń sieroty z op. „Lilje” b) Wład. Zelenki: „Słowiczku mój”, c) St. Moniuszko: 1) Morel, 2) Polna różyczka, d) Fr. Chopin: 1) Piosenka litewska, 2) Życzenie — odśpiewa z tow. fort. p. E. Bandrowska-Turska. 22,00 Transm. z Filharmonji warszawskiej T. Z. Kasera: Koncert na sopran i orkiestrę wykonają p. E. Bandrowska-Turska i ork. filhm. pod dyr. G. Fitelberga

# Giędy

## Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 5 IV. 1933 r.

### WALUTY.

	Tranzakcje	Kupno
Dolary St. Zjedn.	—	—
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	124,50—124,19	—
Gdańsk	174,25—173,82	—
Bukareszt	—	—
Holandia	360,25—359,33	—
Kopenhaga	—	—
Londyn	30,52—30,35	—
Nowy York	—	—
Nowy York telegr.	8,918—8,948	—
Paryż	35,09—35,00	—
Praga	—	—
Sztokholm	—	—
Szwajcaria	172,30—171,87	—
Włochy	45,72—45,50	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,25	—

## Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn. 5 IV. 1933 r.

Otręby żytnie	8,50—9,25
„ pszenne	9,50—10,2

Ziemniaki jadalne grube	10,25—11,25
„ białe	2,00—2,205
„ czerwone	—
Saradela	—

## Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg  
inne za 100 kg. z dnia 5 IV. 1933

Pszenica nowa	195—197
„ żyto nowe	155—157
„ jęczmień browar	172—180
„ jęczmień orzem pastewny	163—171
„ jwies marchijski	123—126
Mąka pszenna	23,00—26,90
Mąka żytnia 70%	20,60—22,60
Otręby pszenne	8,40—
„ żytnie	8,75—9,00
Groch Victoria	20,50—23,50
Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	13,00—14,00
Bób	12,50—14,50
Wyka	14,00—15,00
Łubin niebieski	9,25—10,50
Łubin żółty	12,75—13,75
Saradela nowa	17,00—21,50
Kuchy z orzecha	10,40—
„ lniane	10,40—
„ mielone	10,20—
Wytloki sucho kraj.	8,60—
Wytloki Soja H.	8,90—10,00

## Gdańska giełda bydłęca

z dnia 4 IV. 1933r.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):  
W O Ł Y:

pełnomięsiste, wytuczzone, najw.	—
wartości rzeźnej młodsze	—
starsze	—
pozostałe pełnomięsiste	—
młodsze	—
starsze	—
mięsiste	—
licho odżywione	—
<b>B U H A J E:</b>	
Młodsze, pełnomięsiste najwyż.	—
szej wartości rzeźnej	33—38
pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz.	29—32
mięsiste	—
licho odżywione	—
<b>K R O W Y:</b>	
młodsze pełnomięsiste najwyż.	—
szej wartości rzeźnej	30—32
inne pełnomięs. lub wytuczzone	27—29
mięsiste	20—25
licho odżywione	—
<b>J A Ł O W I C E:</b>	
pełnomięsiste, wytuczzone, najwyż.	—

wartości rzeźnej	33—5
pełnomięsiste	30—32
mięsiste	—
<b>W O Ł Y:</b>	
średnio odżywiona młodsze	18—20
<b>C I E Ł E T A:</b>	
najprzedniejsze tuczone cieleta	58
najprzedniejsze cieleta wytuczzone	—
„ dobre ssaki	40—42
średnio tuczone cieleta i ssaki	30—33
licho odżywione cieleta	10—15
<b>O W C E:</b>	
wytuczony jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl.	24—26
średnio wytuczony jagnięta starsze skopy i dobrze odżywione	—
mięsiste	20—22
<b>Ś W I N I E:</b>	
tluste świnię ponad 150 kg. ż. w.	41—42
pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.	39—40
pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w.	37—38
pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w.	35—36
mięsiste od 50 — 80 kg. ż. w.	—
mięsiste poniżej 60 kg. ż. w.	—
maciory	32—35



Dnia 3 kwietnia zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, w 39 roku życia ś. p.

# Jan Bronisław Zipser

z Odargowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia r. b. o godzinie 11 w Wejherowie, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

## Matka i rodzina

Zarnowiec, Odargowo, Kalisz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Niniejszym zawiadamiamy o naszych zaręczynach

**Helly Łofse**  
**Włodzimierz Nerlewski**

Warszawa, dnia 2. 4. 1933.

1903

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Bydgoszczy przy ul. Cichy nr. 1 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bielawki tom VI karta 212 na imię Sergiusza Tolla z Bydgoszczy ul. Śniadeckich zostanie w drodze egzekucji dnia 24 maja 1933 o godzinie 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 4. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z podwórkiem i ogrodem domowym, obszar 11,04 ar. Art. matrykuły 214, księga podatku budowlanego 151, roczna wartość użytkowa. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 12. IX 1932 r. Niniejszym wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozstrzygnięciu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenia swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.  
Zlec. Nr. 696/VIII. 1917  
IV. K. 40/32.  
Bydgoszcz, dnia 31 marca 1933 r.  
Sąd Grodzki.

# Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze spółdzielni Spożywców Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku pod Nr. 28 wpisano dnia 20 marca 1933 r. co następuje:  
Uchwała Rady Nadzorczej z 18 marca 1932 roku wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi:  
1) Henryk Strumpl, kapitan, przewodniczący;  
2) Teofil Łęgowski, majster wojskowy, skarbnik;  
3) Franciszek Polacki, str. sierżant;  
4) Jarosław Celewicz, plut. pilot;  
5) Józef Tomaszewski,  
wszyscy z Pucka.  
Zlec. Nr. 393 1914  
1 R. Sp. 28  
Puck, dnia 20 marca 1933 r.  
Sąd Grodzki.

# Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 103 przy firmie: Przedsiębiorstwo Budowlane F. Wujewski — Ł. Kaźmierczak Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 16 lutego 1933 r. opisano:  
Uchwałę Sądu Grodzkiego w Gdyni z dnia 30. XII. 1932 r. odwołano Józefa Kitowskiego ze stanowiska likwidatora a w jego miejsce ustanowiono zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych Aleksandra Małotę jedynym likwidatorem.  
Zlec. Nr. 402 1915  
Sąd Grodzki w Gdyni.

## Obwieszczenie.

W sprawie postępowania dotyczącego układu zapobiegawczego firmy „Przemysł Drzewny Hermann Schütt” w Czernsku właściciele bracia Groos podaje się do wiadomości, że z uwagi na prowadzone do pierwotnych propozycji układowych zmiany wyznacza się po myśli art. 55 rozp. o nadzorze ponowny termin do ogólnego zgromadzenia wierzycieli na dzień 15 kwietnia 1933 roku, godz. 10 przed poł. w niżej podanym Sądzie, pokój 12 celem powzięcia uchwały w przedmiocie przyjęcia, wzgl. nieprzyjęcia proponowanego układu.  
Porządek obrad na zgromadzeniu jest następujący:  
1) Sprawdzenie listy obecności;  
2) Sprawozdanie nadzorców sądowych; Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenia swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.  
Zlec. Nr. 696/VIII. 1917  
IV. K. 40/32.  
Bydgoszcz, dnia 31 marca 1933 r.  
Sąd Grodzki.

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości członkom tut. Gminy Żydowskiej, że na zasadzie § 23 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24. X. 1930 r. Dz. U. nr. 75 poz. 592) w dniu 7 kwietnia 1933 od godz. 8 do godz. 20 będzie wyłożony spis wyborców w biurze tut. Gminy Żydowskiej ul. Szczytna 12 celem sprawdzania i ewentualnego wniesienia reklamacji.  
1900  
Komisja Wyborcza Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Toruniu.  
Hilary Rozenberg,  
Przewodniczący Komisji.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 7 kwietnia 1933 r. o godzinie 11-tej przed poł. sprzedam przy ul. Promenada 63 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 stół, 12 krzesel, 1 biurko, 5 krzesel, 1 kanapa gobel, obita, 2 łóżka, oszacowanych na łączną sumę 1.800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.  
Zlec. Nr. 701/VIII. 1918  
Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

### PRZETARG.

7 kwietnia, godz. 9 sprzedaje przy Podgórze 7 przymusowym przetargiem za gotówkę: kanapę, cztero-lampkowy radioaparat, leżankę, wozy, konie, warchlaki.  
1919  
Duplicki, komornik rewiru III, Toruń, Prosta 8

Z prawami szkół państwowych 8056  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
G. Winogrodzkiego w Wejherowie  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Komisariat Rządu w Gdyni  
Oddział Bezp. i Porz. Publicznego.  
Nr. I. P. P. 360/33.

Gdynia, dnia 8 lutego 1933 r.

Komisariat Rządu podaje do publicznej wiadomości, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu:  
w mies. lutym — dnia 11, w mies. marcu — dnia 18 i 25, w mies. kwietniu — dnia 1, 8, 14 i 22.  
Właściciele pojazdów mechanicznych, które mają być zarejestrowane winni po myśli § 18 rozp. Min. Rob. Publ. i Min. Spraw Wewn. z dnia 27. 1. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 396) złożyć podanie do Urzędu Wojewódzkiego, poczem termin przeglądu będzie wyznaczony. Również kandydaci na kierowców mogą się zgłosić do egzaminu tylko po uprzednim złożeniu podania po myśli § 59 cyt. rozp. i otrzymaniu wezwania.  
(450)

Za Komisarza Rządu:

(-) Z. Szacherski,

Kierownik Oddz. Bezp. i Porz. Publ.  
Zlec. nr. 183

### Wózek ręczny

zupelnie nowy na sprzedaż  
A. Cwiklinski, Toruń,  
Podgórze 21a.

### Lekarze

pragnący powiększyć swoje dochody miesięczne, złożą oferty do administracji „Dnia Bydgoskiego” pod zarządem „Dochód” w Gdyni. 1916

### Tani tydzień MYDŁA i proszków

Hurtownia

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka 15.

Szczytna 15. 1873

### Szoferzy

właściciele samochodów kupują najlepsze oliwy

samochodowe w blaszankach i luzem, najtaniej w Stacji Benzynowej w Toruniu przy ul. Łaziennej obok kawiarni Europejskiej, obsługa dzień i noc. 1861

### Grzyby

1/2 kg. 7,50 matjasy duże 40 gr. oliwa franc. 100 gramów 50 gr. ARACZEWSKI Toruń, Chelmińska. (1913

### Kwartet

mieszany z wielkim repertuarem wolny zaraz lub 15. Łas. zgł. do „Dnia Pomorskiego” Toruń, pod „Zgraszy” 1909

### Całkowita

wyprzedat z powodu likwidacji szkła fajansu do dnia 10.20. Toruń, Kopernika 24. 1910

### lekcji

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń. 8031

## Łom czekoladowy

deserowy 1/8 kg. 45 gr.  
mleczny 1/8 kg. 55 gr.  
z ryżem 1/8 kg. 50 gr.  
nadziewany 1/8 kg. 30 gr.

wyroby WEDLA stale na składzie po cenach fabrycznych

### ZAJĄCE

Jajka wielkanocne w największym wyborze po najniższych cenach własnej fabrykacji poleca

### F. Łęgowski

Toruń, Szeroka 4. (1854

### Niemieckiego

i polskiego uczy profesora Węglarzowa. Toruń. Mickiewicza 102 I p. 3—5g.

### Remont

wszelkich maszyn rolniczych i przemysłowych wykonuje sumiennie i korzystnie F. KUJAWSKI, Toruń Fabryka Maszyn Odlewnia Żelaza 1920

## Pracownia

ubiorów damskich wykonanie solidne po najniższych cenach. Władysław Szynkler Toruń, ul. Prosta 2 III. pnr. 1863

### Samochód

ciężarowy Ford używany i dobrze utrzymany kupi zaraz za „ORIENT” w Gdyni. 1876

### Nauczycielka

wychowawczyni muzykalna poszukuje posady. Oferty do „Dnia Pomorskiego” Toruń. 1867

## WAPNO

palone w kawalkach poleca najtaniej M. Czubek i S-ka Oddz. Toruń

ul. Piernikarska 3/7. róg Browarnej, tel. 643. 1523

### Prace studniarskie

i wodociągowe wykonuje po znacznie niższych cenach. A. JABŁONSKI zakład studniarski Chelmiża Pom. ul. Kolejowa 12 telefon 151. 1447

### Sery

pełnotłuste tyłżycy 1/2 kg 1,20 i 1,40 szwajcarski 2,20 śmietankowy 1,40 poleca Gerszewski Toruń, Prosta 10. 1711

## Dobre plony

osiągniesz z dobrych nasion firmy

### Stanisław Kalka

Handel nasion Budgoszcz ulica Śniadeckich 35 przy Pl. Piastowskim 1321

Selegramy  
**2 ostatniej chwili**

# Rozwiązanie sejmiku gdańskiego uchwały partje koalicji senackiej

Przed nowymi wyborami w Gdańsku

W wyniku odbytych wczoraj wieczorem nadrad frakcji, centrum i niemiecko-narodowych, zapadła decyzja zgłoszenia DO SEJMU GDAŃSKIEGO WNIOSKU O JEGO ROZWIĄZANIE I ROZPISANIE NOWYCH WYBORÓW. Wniosek ten wczoraj w południe został formalnie złożony prezesowi Sejmu i powinien wejść pod obrady plenum nie wcześniej niż po 8 dniach. Ponieważ partje koalicji senackiej dążą do możliwie szybkiego wyjaśnienia sytuacji posiedzenie sejmiku odbędzie się najprawdopodobniej w Wielki Czwartek 13 bm. Po przyjęciu wniosku, co nieulega wątpliwości, wybory powinny być wyznaczone zgodnie z konstytucją najwcześniej po 6, a najpóźniej po 8 tygodniach od chwili przyjęcia uchwały o rozwiązanie sejmiku, czyli już 28 maja.

Równocześnie centrum postawiło wniosek, aby SENAT USTĄPIŁ. Z ustąpieniem senatu istotnie należy się liczyć już w najbliższym czasie.

W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, jakoby Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Rosting usilnie popiera obecnego prezydenta senatu p. dr. Ziehna. P. Rosting miał się nawet zgodzić na planowany rzekomo przez senat zakaz noszenia mundurów na ulicach gdańskich. Należy jednak wątpić, czy te ciekawe pogłoski potwierdzają się.

W każdym razie sytuacja wewnętrzno-polityczna na terenie W. M. Gdańska doszła do największego napięcia.

W związku ze zgłoszeniem wniosku o rozwiązanie sejmiku gdańskiego, rozpisanie nowych wyborów pozostaje narazie otwartą kwestją, CZY SENAT JUŻ TERAZ ZGŁOSI FORMALNĄ DYMISJĘ, CZY TEŻ NADAL BĘDZIE SPRAWOWAŁ WŁADZĘ?

Partje centrum i niemiecko-narodowych skłaniają się ku drugiej koncepcji, twierząc, że przy tej władzy wymaga się zajęcia takiego właśnie stanowiska. Blok zjednoczenia

narodowego, który właściwie już wystąpił z koalicji jest zdania, że obecnie już należy dążyć do rekonstrukcji senatu, co musiałoby być poprzedzone przez zgłoszenie formalnej dymisji. Obecnie układ sił partyjnych sejmiku gdańskiego wobec zaostrenia się walki pomiędzy hitlerowcami i centrum wskazuje, że

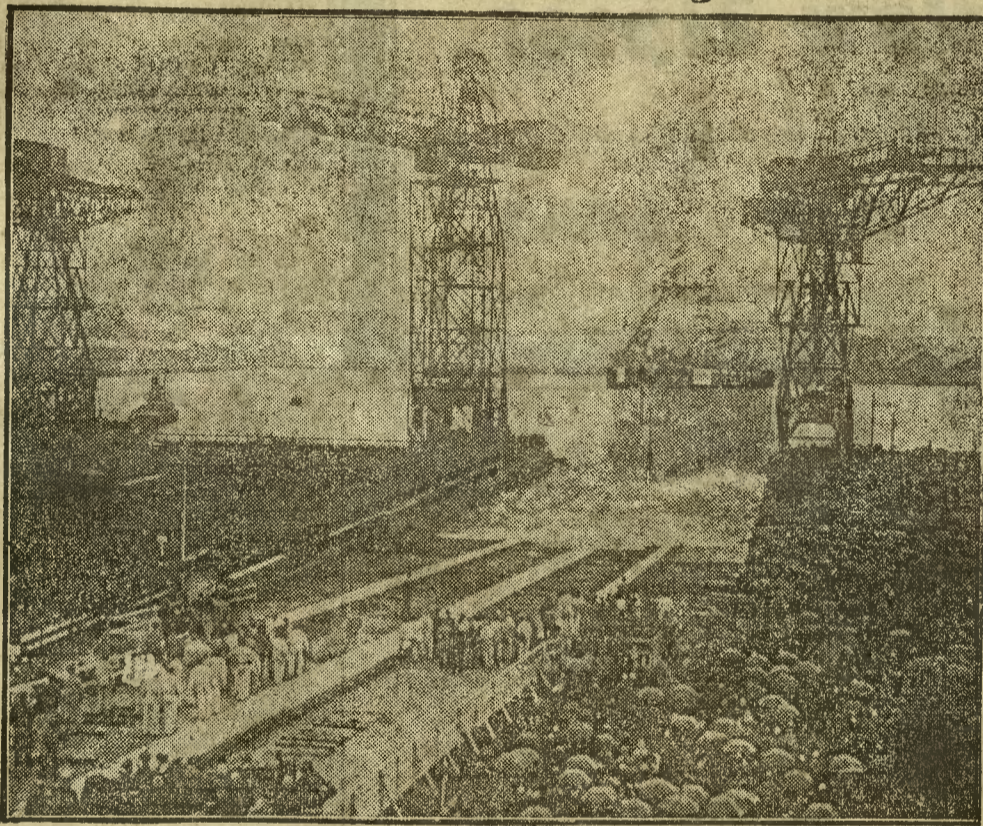
DO REKONSTRUKCJI SENATU TERAZ NIE DOJDZIE i kampanja wyborcza odbędzie się prawdopodobnie za urzędowania obecnego senatu nawet w tym wypadku, gdyby senat został zdekompletowany już teraz przez wystąpienie trzech senatorów, należących do bloku zjednoczenia narodowego.

## Nowe szykany gdańskie Utrudnianie pracy P. L. L. „Lot“ w Gdańsku

(o) W ostatnich czasach placówka polskiej linii lotniczej „Lot“ w Gdańsku narażona jest na szykany władz gdańskich. Ostatnio jeden z urzędników „Lotu“ został odwołany do Warszawy z dniem 1 kwietnia, stanowisko to objął nowy urzędnik z Polski. Gdański Urząd Pracy jednakże odmówił zezwolenia na zatrudnienie tego u-

rzędnika, twierdząc, że w Gdańsku jest dość bezrobotnych. Ponieważ chodzi tutaj o reprezentację polskiej linii lotniczej na Gdańsk, jest oczywiście niemożliwe, aby stanowisko to obejmował nieobeznany ze sprawami linii bezrobotny gdański. W związku z tem Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku interwenjował w senacie.

## „Rozbrojone“ Niemcy



Na zdjęciu naszym widzimy nowy pancernik niemiecki „Admiral Scheer“ w chwili po spuszczeniu go na wodę w niemieckim porcie wojennym Wilhelmshaven.

## Bandy hitlerowskie napadły na plebanję ks. Domańskiego

przez Związek Polaków w Niemczech

Pila, 6. 4. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę hitlerowcy dokonali napadu w Zakrzewie na ks. dr. Domańskiego, prezesa Związku Polaków w Niemczech, usiłując wlaść się na plebanję. Miejscowy żandarm na miejsce napadu nie zjawił się. Dopiero wezwana ze Złoczowa policja zapewniła we wsi

spokój. Należy zanaczyć, że w dniu napadu została utworzona na terenie Zakrzewa grupa hitlerowców. Członkowie jej dokonali jeszcze przed napadem na plebanję aktu gwałtu, terrorując ludność Zakrzewa, której zabroniono opuszczanie mieszkań, zamknięto polskie karczmy i pobito kilka osób.

## Piękne słowa

Hitlerowcy wydali „instrukcję“ zabraniającą wystąpień przeciwko mniejszości polskiej

Berlin, 6. 4. (PAT). Biuro Conti komunikuje, że delegacja mniejszości polskiej na G. Śląsku niemieckim przyjęta została wczoraj w Opolu przez nadprezydenta prowincji dr. Lukaschka, który przyrzekł jej pełną ochronę praw, przysługujących ludności polskiej na podstawie umowy genewskiej. W razie konie-

czności, udzielana będzie ochrona policyjna. Również partja narodowo-socjalistyczna — jak głosi komunikat — wydała ściśle instrukcje, zabraniające kategorycznie jakichkolwiek indywidualnych wystąpień przeciwko członkom mniejszości narodowych.

## Podróż inspekcyjna „ministra“ Butkiewicza

Warszawa, 6. 4. (PAT). Pan minister komunikacji inż. Butkiewicz udał się w dniu 4 bm, wieczorem na dwudniową podróż inspekcyjną. Pan minister dokona inspekcji pracy przy robotach ziemnych na trasie Warszawa — Radom, oraz zwiedzi kamieniołomy w Zagnańsku i Janowej Dolinie.

## Wyjazd posłów polskich do Paryża na zebranie polsko-francuskiej grupy parlamentarnej

(o) Warszawa, 6. 4. (tel. wł.) Wczoraj wyjechał do Francji min. skarbu Zawadzki. W piątek zaś wyjadą do Paryża członkowie polskiej grupy parlamentarnej polsko-francuskiej sen. Rostworowski, poseł Niedziałkowski, poseł Stroński i b. wicemarsz. sejmiku Dembski.

W Paryżu odbędzie się doroczne zebranie polsko-francuskiej grupy parlamentarnej, w którym wezmą ponadto udział ze strony polskiej pos. Radziwiłł, przewodniczący komisji spraw zagranicznych, przebywający we Francji od kilku tygodni i wicemarszałek sejmiku Makowski, przebywający w Paryżu od kilku dni, gdzie wygłasza prelekcje w Sorbonnie.

(o) Warszawa, 6. 4. (tel. wł.) Dnia 19 kwietnia wyjeżdżają do Rzymu na posiedzenie Międzynarodowej Unji Parlamentarnej Ekonomicznej, senatorowie Janta Polczyński, Gliwic i Iwanowski.

## Eksport polskich produktów mięsnych do Rosji

(o) Warszawa, 6. 4. (tel. wł.) Dnia 4. bm. został wysłany do Moskwy 1 wagon próbnego transportu polskich produktów mięsnych. Wagon zawiera ładunek szmalcu, słoniny, tłuszczów wołowego, cielęcogo, wieprzowego itd. W ślad za tym transportem nastąpią w zależności od ostatecznego uzgodnienia warunków handlowych tej transakcji, dalsze wysyłki produktów mięsnych do Rosji.

## „Kościuszkę“ w drodze do Ameryki

Wczoraj wyruszył w pierwszą podróż po remoncie statek „Kościuszkę“, udając się do Nowego Jorku. Statek „Kościuszkę“, który będzie utrzymywał komunikację na linii Gdynia — Ameryka na miejsce statku „Pułaski“, który idzie do remontu, zabrał na pokład 97 pasażerów oraz transport towarów i drzewa oraz kilkadziesiąt worków poczty.

## Krakowska „Wisła“ wylądowała do Brukseli

Bruksela, 6. 4. (PAT). W związku z wyjazdem „Wisły“ do Belgji, w całej prasie belgijskiej ukazały się notatki, charakteryzujące walory drużyny krakowskiej. Fachowe pismo sportowe „Les Sports“ zapowiada, iż zarówno reprezentacja Belgji, jak i Antwerpii F. C. będą miały z Wisłą ciężką przeprawę.

## Odebranie debitu w Niemczech

„Dziennikowi Poznańskiemu“ i „Polsce Zachodniej“

Berlin, 6. 4. (PAT). Rząd niemiecki odebrał debity „Dziennika Poznańskiego“ do dnia 24 września br. Również do tego czasu został przedłużony zakaz kolportowania w Niemczech „Polski Zachodniej“.

## Jaczejki hitlerowskie w Kłajpedzie

Kłajpeda, 6. 4. (PAT). Akcja hitlerowców na terenie kłajpedzkim w ostatnich czasach staje się coraz bardziej intensywna. Litewska policja polityczna wpadła na trop czynnej organizacji hitlerowskiej, która została założona przez miejscowego kupca Sülgera.

## Kredyt i pokój

Nowa praca prof. Młynarskiego

Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie ukazała się praca prof. dr. Feliksa Młynarskiego p. t. „Kredyt i pokój. Droga wyjścia z kryzysu“.

W pracy swej autor wysuwa koncepcję ogólnego planu, uzależnionego od międzynarodowego porozumienia, któryby mógł dzisiaj szej bezprogramowości w walce z kryzysem na terenie międzynarodowym przeciwstawić pewną akcję konstruktywną.

Rozpatrzywszy zagadnienie przerostu kredytowego w poszczególnych państwach, autor omawia kilka ogólnych problemów gospodarczych, formułuje szereg zaleceń, których szybkie i łączne zastosowanie w odpowiedniej atmosferze międzynarodowej współpracy przyczyni się w sposób decydujący do opanowania światowego przesilenia i spowoduje zwrot ku lepszemu.

Autor wysuwa tu sprawę regulacji długów ustawowej dewaluacji jednostek pieniężnych, przywrócenia waluty złotej i szereg zarządzeń niemonetarnych. Szczególniejszą uwagę zwraca wysoce interesujący projekt „uelastycznienia“ oprocentowania długoterminowych zobowiązań przez zastosowanie systemu zmienionej stopy odsetkowej przy walorach długoterminowych, której wysokość uzależnionaby była od kształtowania się konjunktury.

Praca dr. F. Młynarskiego nabiera specjalnej wartości w obliczu światowej konferencji gospodarczej.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
 na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 15% drożej.  
 Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
 W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
 . . . 50 fen.  
 . . . 10 fen.  
 Crobac za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
 Przy sądownym ściąganiu należności robot upada. Za terminowy druk  
 przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny wawow Górnicki w Toruniu, Młokiewicza 3  
 Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostowski Mostowa 6.  
 Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsann,  
 Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.  
 Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska  
 Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak,  
 Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.  
 Redaktor odpowiad. na Grudziądz, Józef Stancub, Grudziądz, Rynek 10/11.  
 Za ogłoszenia odpowiada administracja  
 Wawoiawstwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,  
 „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“  
 Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
 w Toruniu

## Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł  
 z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
 przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
 pod opaską . . . 4,50 zł  
 w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
 z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
 kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma